Nr ISSN 1230-9192
Nr indeksu 350680

PO STRONIE SENIORA

JAKA DIETA NAJLEPSZA DLA SENIORÓW?

MIEJSCE W ZAKŁADZIE OPIEKUŃCZO-LECZNICZYM NA NFZ Str. 10-11

www.expressbydgoski.pl

Nr 228 (11416) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Express BYDGOSKI

37 lat

Czwartek, 1.10.2026

Sanepid ostrzega: lepiej skorzystać z pomocy grzyboznawców i klasyfikatorów grzybów. Niebezpieczna pomyłka podczas grzybobrania zakończyła się ciężkim zatruciem. 54-latek trafił do szpitala po spożyciu grzybów **Str. 2**

Kawa z Sercem. Wesprzyj bezpłatną psychoterapię. Fundacja „Bo Jesteś" i Cukiernia Sowa od 1 października rozpoczynają nietuzinkową akcję **Str. 4**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Sesja Rady Miasta

Woda bydgoska nie chłodzi, a rozgrzewa, na Wileńskiej szukali wstęgi do przecięcia

Robert Borzyszkowski

Gorący przebieg miał ten fragment środowej sesji Rady Miasta Bydgoszczy, w którym prezes MWiK miał zaraportować stan kolejnych etapów prac nad bydgoską retencją.

Bydgoscy radni dopytywali nie o stan ogólny, ale o konkretne ulice. Prym wiodła oczywiście ul. Wileńska. – To już jest taki temat, który jest obśmiewany w mediach społecznościowych. Mieszkańcy chcą już przecinać wstęgi, bo na stronie Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy wisi wciąż termin zakończenia prac na ich ulicy – 30 września. Niepokoi fakt, że mieszkańcy wskazują – od 20 września nie pojawiła się ani żaden pracownik, ani maszyna. Co tam się wydarzyło, że nie są prowadzone prace? – dopytywała radna Joanna Czerska-Thomas.

Prezes wodociągów wyjaśnił, że problemem była jedna z firm, która nie była w stanie wykonać w terminie zadania, pojawiła się sprawa płacenia podwykonawcom, ale problem rozwiązano. Podtrzymał jednak wcześniejszą deklarację, że termin oddania ulicy Wileńskiej, tak jak informował – to koniec listopada br.

Radny Radosław Ginther dopytywał, o źródła finansowania inwestycji związanych z retencją i najważniejsze, czy przełoży się to w przyszłości na podwyżki cen wody. – Inwestycje w deszczówkę nie mają żadnego przełożenia na ceny wody – zapewnił Stanisław Drzewiecki, prezes MWiK.

– Gdzie jest inżynier miasta. Jak można zamknąć jedną ulicę, gdy na drugiej w pobliżu prace jeszcze nie są skończone – dopytywał radny Bogdan Dzakanowski w kontekście utrudnień w ruchu na ul. Solskiego, które zaczęły się pomimo tego, że ulica Inowrocławska jeszcze nie została zakończona.

– O Bydgoszczy mówi się jako o mieście gąbce. Latem deszcz nawalny spowodował, że duża część ulic i skwerów została zalana. Czy ten system nie zadziałał? – pytał radny Michał Krzemkowski.

Prezes MWiK tłumaczył, że wg norm i statystyk przy projektowaniu takich instalacji przyjmuje się przepływ 190 l na sekundę z hektara, a Bydgoszcz przyjęła więcej, bo 210 l/s z hektara. – Tymczasem w sierpniu zmierzona ilość deszczu to 300 l/s z hektara, a w lipcu było to 500 litrów. Taki deszcz, statystycznie, pada raz na 100 lat – wyliczał prezes MWiK. Do tematu wrócimy. ©℗

Proces o szpiegostwo

Sąd: Informacje w sprawie Wiktora Ź. objęte klauzulą tajności

Sąd ogłosił przerwę w rozprawie Wiktora Ź. z Bydgoszczy, który jest oskarżony o współpracę z rosyjskim wywiadem.
Str. 3

Z naszych stron

Milionowe zobowiązania w fabrykach, w tym bydgoskich

Zaległości płatnicze w przemyśle wzrosły przez rok o 17,7 proc., osiągając w kraju kwotę 8,9 mld zł. Ten problem widać także w regionie.
Str. 3

Bilet uczniowski w Bydgoszczy rok dłużej. Będzie można korzystać z niego do 30 września roku, w którym uczeń kończy 21 lat **Str. 4**

Nawrocki na szczycie G20 z Putinem. Sikorski: Polska nie powinna bojkotować. Prezydent powinien polecieć, nie mieć żadnej styczności ze stroną rosyjską **Str. 8**

FOT. A.JANKOWSKI / ARCH.

FOT. ANDRZEJ GOIŃSKI/UMWKP

Koncert galowy

Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Najwięcej nagród dla Bydgoszczan przyznano w kategoriach medycznych, tak w ochronie zdrowia, jak i w osiągnięciach naukowych. Nagrodę w kategorii nauki, badań naukowych i postępu technicznego otrzymał zespół specjalistów Centrum Onkologii w Bydgoszczy zajmujący się między innymi robotycznym leczeniem nowotworów jelita grubego. W jego skład wchodzą prof. Wojciech Zegarski, kierownik Katedry Chirurgii Onkologicznej Collegium Medicum UMK, dr Bartosz Skonieczny, lek. Dorian Wiśniewski oraz dr hab. Iwona Głowacka-Mrotek, prof. UMK. **Str. 6-7**

eprasa.pl 73bd1fa41d

TYDZIEŃ Z EXPRESSEM

Piątek: 13-latek planował zamach w szkole w gminie Książki. Miał bagnet i tasak

1.10.2026
Czwartek

Dziś imieniny: Danuty, Juli, Romana i Remigiusza
91 dni do końca roku, Międzynarodowy Dzień Muzyki

EXPRESS BYDGOSKI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Robert Borzyszkowski

www.express.bydgoski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
redakcja@express.bydgoski.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.express.bydgoski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Krzysztof Cugowski: Jesteśmy bardzo podatni na reklamy

wokalista

Słyszałem o badaniach, które sprawdzały jak mieszkańcy poszczególnych europejskich krajów reagują na reklamy. Okazuje się, że to właśnie my Polacy oraz Gruzini jesteśmy najbardziej na nie podatni i przyjmujemy je wprost.

Musimy jeszcze wziąć pod uwagę, że nasze społeczeństwo przez ostatnie dziesięć lat też się wzbogaciło. Możemy pozwolić sobie na więcej i to nie chodzi tylko o produkty pierwszej potrzeby jak reklamowane kiedyś mydło, które było odrobiną luksusu. Wystarczy popatrzeć, co się dzieje w przypadku budownictwa i to głównie jednorodzinnego. Jesteśmy jednym wielkim placem budowy. To doskonale pokazuje, że poziom zasobności portfeli się podniósł.

W tym przypadku też powrócę do okresu PRL. To był kraj, w którym brakowało wszystkiego, łącznie z papierem toaletowym. Nasze społeczeństwo przez dziesiątki lat żyło w ciągłym niedoborze. Dlatego, kiedy nagle wszystko pojawiło się na rynku, a jeszcze do tego ludzie zaczęli mieć trochę pieniędzy, to rzucili się w konsumpcje i się nią zachłysnęli. Oczywiste więc jest, że ludzie, którzy zajmują się sprzedażą i marketingiem to wykorzystują i zaczynają wyprzedzać potrzeby konsumenta. Już nie proponują mu tylko tego, czego on chce, ale także podrzucają mu to, co powinien chcieć. A że to działa, to nie dziwne, że fachowcy to robią. Nie powiedziałbym, że jest to przerażające, bo jestem już w takim wieku, że widziałem różne rzeczy, ale można patrzeć na to z dużym zdziwieniem. My i tak dopiero wchodzimy w ten etap szaleństwa konsumpcji. Pewnie za trzydzieści, czterdzieści lat duże centra handlowe będą zamykane, tak jak ma to miejsce w Stanach Zjednoczonych. Taka jest kolej rzeczy, taki ciąg historyczny i my tego nie zmienimy.©℗

ZDROWIE

Sanepid ostrzega: lepiej skorzystać z pomocy grzyboznawców i klasyfikatorów grzybów

Joanna Gólczyńska

Niebezpieczna pomyłka podczas grzybobrania zakończyła się ciężkim zatruciem. 54-letni mieszkaniec powiatu wąbrzeskiego trafił do szpitala po spożyciu grzybów, które, jak wynika z ustaleń, mogły zostać pomylone z muchomorem zielonawym. Mężczyzna jest w poważnym stanie i oczekuje na przeszczep wątroby.

FOT. ARCHIWUM PPG / ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Specjaliści przestrzegają również przed poleganiem wyłącznie na aplikacjach telefonicznych do rozpoznawania grzybów

Informację podał portal TVP Bydgoszcz, powołując się na Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w Bydgoszczy.

Miały być „surojadki"

Do zdarzenia doszło we wrześniu. Według informacji przekazanych przez sanepid 54-latek zjadł grzyby wieczorem 18 września. Mężczyzna był przekonany, że są to tzw. surojadki.

Następnego dnia pojawiły się niepokojące objawy. Chory miał wymioty, biegunkę oraz silne bóle brzucha. 20 września został przyjęty do szpitala, a następnie przewieziono go do Centralnego Szpitala Klinicznego w Łodzi, gdzie trafił na oddział toksykologii.

Badania potwierdziły zatrucie grzybami. Prawdopodobną przyczyną było spożycie muchomora zielonawego. Stan pacjenta określany jest jako poważny.

Mężczyzna obecnie przebywa w szpitalu i czeka na przeszczep wątroby.

Sanepid ostrzega grzybiarzy

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzybowego służby sanitarne ponownie apelują o ostrożność. Najważniejsza zasada jest prosta: do koszyka powinny trafiać wyłącznie te grzyby, co do których rozpoznania nie ma żadnych wątpliwości.

W przypadku niepewności warto skorzystać z pomocy grzyboznawców i klasyfikatorów grzybów, którzy działają przy stacjach sanitarno-epidemiologicznych. Eksperci mogą bezpłatnie sprawdzić zebrane okazy i określić, czy są one jadalne, niejadalne czy trujące.

Specjaliści przestrzegają również przed poleganiem wyłącznie na aplikacjach telefonicznych służących do rozpoznawania grzybów. W przypadku gatunków, których identyfikacja budzi jakiekolwiek wątpliwości, bezpieczniejszym rozwiązaniem jest konsultacja ze specjalistą.©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Express Bydgoski"

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.expressbydgoski.pl

POGODA W BYDGOSZCZY

Czwartek
19°C/11°C

Piątek
22°C/9°C

KALENDARIUM BYDGOSKIE 1 PAŹDZIERNIKA

1700 Bydgoszczan wysiedlonych przez Niemców

1860: po rezygnacji z oświetlania za pomocą oleju tetrowego uruchomiono w Bydgoszczy gazownię miejską, wytwarzającą gaz przez spalanie węgla, dostarczającą początkowo gaz do oświetlenia ulic (w tym czasie w mieście było 285 latarń; w 1910 - już ok. 1500). W następnym roku dla wytworzenia światła zużyto 77 wagonów węgla.
1895: oddana została do użytku linia kolejowa z Bydgoszczy przez Szubin i Żnin do Wągrowca i dalej do Poznania, zlikwidowana w latach 80. ub wieku.
1902: oddany został do użytku odcinek kolei wąskotorowej Smukała - Maksymilianowo. Głównym docelowym zadaniem tej kolejki było połączenie budowanej w Smukale fabryce karbidu z koleją normalnotorową.
1927: Stanisław Krzymin i Amand Paszke w oficynie domu przy ul. Chrobrego 21w Bydgoszczy założyli firmę Warsztaty Precyzyjno-Mechaniczne i Optyczne. Rok później zaczęli wytwarzać części do urządzeń telefonicznych i telegraficznych. W 1947 roku zakład, po upaństwowieniu, został przeniesiony do budynków przy ul. Grudziądzkiej. Od 1959 roku do jego sprzedaży w 1992 roku firmie AT&T był jednym z największych przedsiębiorstw w mieście i nosił nazwę Telfa.
1929: Leokadia Jaroszyńska otworzyła przy ul. Gdańskiej pierwszą w Bydgoszczy kawiarnię „Ziemiańską" serwującą wyłącznie dania jarskie i propagującą wegetarianizm.
1940: rozpoczęła się druga fala wysiedleń mieszkańców Bydgoszczy do Generalnej Guberni. Podlegały im osoby, które zamieszkały w Bydgoszczy po 1919 roku. Trwała ona dwa dni i objęła ok. 1700 osób.
2000: Polonii Bydgoszcz zdobyła kolejny tytuł drużynowych mistrzów Polski na żużlu po zwycięstwie na własnym torze z Polonią Piła 55:35. To był już szósty tytuł. ©℗ **KB**

eprasa.pl 73bd1fa41d

PROCES O SZPIEGOSTWO

Sąd: Informacje objęte klauzulą tajności

Maciej Czerniak

Sąd ogłosił przerwę w rozprawie Wiktora Ź. z Bydgoszczy, który jest oskarżony o współpracę z rosyjskim wywiadem. Powodem jest oczekiwanie na przekazanie materiałów z klauzulą tajności, które mają być przedmiotem analizy w sprawie.

FOT. MACIEJ CZERNIAK

Wiktor Ź. jest oskarżony o współpracę na rzecz obcego wywiadu

Niewysoki mężczyzna w garniturze i starannie przystrzyżonym zaroście czekał na rozpoczęcie rozprawy w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy nie okazując zdenerwowania. Od miesięcy już występuje w sprawie zeznając „z wolnej stopy" po tym, kiedy uchylono mu tymczasowe aresztowanie.

Wizyta Wiktora Ź. w bydgoskim w środę 30 września w bydgoskim sądzie była krótka. Sędzia prowadząca postępowanie w jego sprawie oświadczyła, że ogłasza przerwę w rozprawie do 29 października. Sąd czeka na przekazanie materiałów objętych klauzulą tajności, które mają być przeanalizowane w toku postępowania sądowego.

Zastrzeżono również, że w związku z charakterem przedstawianych w sądzie materiałów kolejna, październikowa rozprawa odbędzie się również - jak kilka poprzednich - z wyłączeniem jawności. W praktyce oznacza to, że przebiegu rozprawy nie będą mogły śledzić media, ani publiczność.

Wiktor Ź., wedle przedstawionych mu zarzutów, zbierał i przekazywał za pomocą komunikatorów internetowych informacje dotyczące funkcjonowania obiektów o istotnym znaczeniu dla obronności Polski, których ujawnienie mogłyby wyrządzić szkodę dla naszego kraju. Został 4 czerwca 2025 r. zatrzymany przez funkcjonariuszy ABW na polecenie prokuratora. Na początku tego roku sprawa została skierowana do Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Chciał informować o JFTC w Bydgoszczy

- W toku śledztwa ustalono, że gromadził on i przekazywał lokalizacje oraz dane na temat zabezpieczeń technicznych Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A., Wojskowych Zakładów Lotniczych Nr 2 S.A. oraz Zakładów Chemicznych NITRO-CHEM S.A. w Bydgoszczy - krótko po zatrzymaniu mężczyzny informował Jacek Dobrzyński, rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych. - Mężczyzna wyraził również gotowość do przekazywania informacji w zakresie rozmieszczenia obiektów wojskowych, w tym Centrum Szkolenia Sił Połączonych NATO w Bydgoszczy.

„Prokurator zarzucił mu zgłoszenie gotowości oraz działanie na rzecz rosyjskiego wywiadu (art. 130 par. 2 kk). Za zarzucane czyny oskarżonemu grozi kara więzienia w wymiarze nie krótszym niż 8 lat do dożywotniego pozbawienia wolności" - czytamy we wpisie Jacka Dobrzyńskiego na X.

Działania podjęte przez funkcjonariuszy ABW już na początku czerwca ubiegłego roku zapobiegły dalszej aktywności oskarżonego. Śledztwo w tej sprawie było wszczęte - na podstawie materiałów własnych - i prowadzone przez Delegaturę ABW w Bydgoszczy pod nadzorem Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Prokuratury Krajowej.

Zdjęcia w mundurze czerwonoarmisty

29-latek z Bydgoszczy miał działać od 28 lutego 2024 do 30 kwietnia 2025 roku w Bydgoszczy oraz poza granicami Polski. Jak wyjaśniał prok. prok. Przemysław Nowak, rzecznik prasowy Prokuratury Krajowej, podejrzany Wiktor Ź. ma wykształcenie wyższe. Według ustaleń działał z pobudek ideologicznych i prorosyjskich przekonań.

Jak udało nam się ustalić, mężczyzna, o którego chodzi, ma wyższe wykształcenie i jest muzykiem oraz językoznawcą. Od lat umieszczał w sieci, między innymi w mediach społecznościowych materiały z akcentami rosyjskimi. Pozował między innymi do zdjęć w koszulce z wizerunkiem Putina stylizowanym na portret Abrahama Lincolna, odwiedzał Moskwę, ma zdjęcia z Placu Czerwonego, a także fotografie w mundurze czerwonoarmisty. Pod jedną z nich znajomy napisał: „Cały Wiktor".©℗

GOSPODARKA

Niepokojący obraz naszego przemysłu. Miliony zobowiązań w kujawsko-pomorskich fabrykach, w tym w firmach bydgoskich

Agnieszka Domka-Rybka

Zaległości płatnicze w przemyśle wzrosły przez rok o 17,7 proc. osiągając w kraju kwotę 8,9 mld zł. Ten problem widać także w kujawsko-pomorskich firmach - niektóre już upadły, inne walczą o przetrwanie.

Przeterminowane zaległości w przetwórstwie przemysłowym osiągnęły już poziom blisko 8,9 mld zł, co oznacza wzrost o 17,7 procent rok do roku - wynika z najnowszych danych Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i opóźnionych zobowiązań kredytowych w bazie BIK.

Jak wygląda sytuacja w regionie? W maju upadłość ogłosiła bydgoska firma Form-Plast z branży przetwórstwa tworzyw sztucznych i produkcji form wtryskowych. Istniała od 1978 roku. Na koniec zatrudniała ok. 80 osób. Jej zobowiązania mają sięgać ponad 49 mln zł. Pracownicy do dziś nie otrzymali wszystkich zaległych wypłat.

Miesiąc wcześniej, w kwietniu br., sąd ogłosił bankructwo Elektroremu z Janikowa, zwolnienia grupowe objęły ok. 50 pracowników. Z informacji, do których dodarliśmy wynika, że łączne zobowiązania tej firmy to ponad 6 mln zł. Zakończenie jej działalności oznacza koniec ponad 30-letniej obecności na rynku usług elektrycznych i automatyki przemysłowej. Dodajmy, że Elektrorem powstał jako pierwsza samodzielna spółka wydzielona z Janikowskich Zakładów Sodowych Janikosoda.

Nie ogłosiła upadłości, ale jest w postępowaniu sanacyjnym inowrocławska Inofama, producent konstrukcji stalowych, maszyn i urządzeń dla rolnictwa. Takie postępowanie to najbardziej zaawansowana i kompleksowa forma restrukturyzacji przedsiębiorstwa w polskim prawie, która ma na celu uratowanie firmy przed upadłością oraz przywrócenie jej stabilności finansowej. Z pracą pożegnało się ok. 50 osób. W marcu tego roku zatwierdzono spis jej wierzytelności (kwoty nie są publiczne). Inofama, której historia sięga 1880 roku, przez dekady była symbolem przemysłowej tożsamości Kujaw. Dziś jej przyszłość wisi na włosku. Choć ona sama jest w sanacji, w czerwcu tego roku upadła jej spółka zależna - Zakład Usługowo-Handlowy.

O przetrwanie walczy też legendarny Stomil w Bydgoszczy z ponad 100-letnią tradycją (produkcja wyrobów gumowych). Ma ok. 24 mln zł zaległości. Zwolnił 92 pracowników, zostało 40.

FOT. ANNA GROCHOWINA

Inofama to jeden z najstarszych polskich zakładów przemysłowych. Dziś jest w postępowaniu sanacyjnym, a jej przyszłość wisi na włosku

O przetrwanie walczy też legendarny Stomil w Bydgoszczy z ponad 100-letnią tradycją (produkcja wyrobów gumowych). Ma ok. 24 mln zł zaległości. Zwolnił 92 pracowników, zostało 40. W dwóch zakładach, pozostałe zostały zamknięte. Podobnie, jak Inofama, jest w postępowaniu restrukturyzacyjnym.

A to jeszcze kilka firm przemysłowych, których już nie ma, jak m.in. Buster GFC (tabor kolejowy, spółka w upadłości), Aero Plast Chełmża (opakowania tworzyw sztucznych, upadłość), Apaform Toruń (produkcja narzędzi, upadłość), Industry Group (produkcja maszyn, likwidacja) czy Taber Bydgoszcz (części i akcesoria do aut, likwidacja). Dodajmy do tej listy jeszcze Bydgoskie Meble z Grupy IMS (likwidacja zakładu w Bydgoszczy, został w Chełmnie).

Przykłady naszych firm pokazują, że ich kłopoty nie są nowe, bo na długo wcześniej były już obciążone zaległościami, podnosząc ryzyko finansowe w całym sektorze.

- Dane o zaległościach pokazują, że w przemyśle problem nie wynika dziś z gwałtownego wzrostu liczby przedsiębiorstw, które nie regulują zobowiązań w terminie - komentuje Paweł Szarkowski, prezes BIG InfoMonitor. - Coraz szybciej rośnie wartość zaległych zobowiązań przedsiębiorstw, które już wcześniej miały kłopoty z regulowaniem płatności. Przy słabszym popycie i utrzymującej się presji kosztowej oznacza to większe ryzyko utraty płynności finansowej nie tylko samych producentów, ale i kontrahentów. ©℗

eprasa.pl 73bd1fa41d

Bydgoszcz

INWESTYCJE

Zabytkowy Biały Spichrz przechodzi kolejny remont. Ratusz uspokaja

Opr. Marcin Kozłowski

Przez wiele lat służył jako magazyn zboża, teraz prezentowane są tam wystawy i zbiory Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego. Biały Spichrz na Wyspie Młyńskiej przechodzi konserwatorski remont.

Bydgoski ratusz zapewnia, że zabytkowy budynek jest w dobrym stanie technicznym, ale wymaga regularnych prac konserwatorskich. Charakterystyczne szachulcowe konstrukcje są bowiem wyjątkowo wymagające w utrzymaniu. Na połączeniach drewna i muru często pojawiają się uszkodzenia, które wymagają interwencji. Drewno musi być też w odpowiedni sposób impregnowane.

Prace za 400 tysięcy złotych

Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy zleciło zatem roboty budowlane związane przede wszystkim z remontem ścian zewnętrznych. Zakres prac o wartości około 400 tysięcy złotych obejmuje m.in.: uzupełnienie tynków, impregnację drewnianych elementów, usunięcie mikroorganizmów i dezynfekcję, malowanie oraz naprawy obróbek blacharskich.

Biały Spichrz przy ul. Mennica 2 został wzniesiony - na rzucie wydłużonego prostokąta - nad brzegiem Brdy, jako obiekt wolnostojący. To budynek piętrowy z użytkowym poddaszem, nakryty dachem dwuspadowym z oknami zwanymi facjatkami. Spośród innych nieruchomości wyróżnia go gotycka piwnica zachowana z XV wieku, o krzyżowym sklepieniu, wspartym na masywnych ceglanych filarach. Zachował się ponadto pierwotny jednoprzestrzenny układ wnętrz z drewnianymi słupami.

Trochę historii

Dokładna data powstania Białego Spichrza nie jest znana, ale najprawdopodobniej zbudowano go w latach 90-tych XVIII wieku - informuje bydgoski ratusz. Do 1827 r. budynek należał do Królestwa Prus, później - do 1919 r. - był własnością prywatną, zaś w latach międzywojennych Skarbu Państwa w dzierżawie Państwowych Zakładów Zbożowych.

Do 1974 r. obiekt pełnił funkcję magazynu zbożowego, a następnie przeznaczony został na cele muzealne. Pierwotnie znajdował się tu dział historyczny muzeum, obecnie przeznaczony jest do eksponowania zbiorów archeologicznych.

Teraz to miejsce stałych wystaw

W budynku znajdują się stałe wystawy - m.in. „W grodzie Bydgosta. Tajemnice życia wczesnośredniowiecznych mieszkańców Bydgoszczy i okolic", „Na pograniczu Wielkopolski i Pomorza. Bydgoszcz i region u zarania dziejów" czy „Bydgoszcz nie tylko pieniądzem stała". Biały spichrz jest jednym z obiektów Szlaku Wody, Przemysłu i Rzemiosła TeH2O w Bydgoszczy.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Biały Spichrz jest w dobrym stanie technicznym, ale wymaga regularnych prac konserwatorskich. Trwa kolejny remont obiektu

TRANSPORT PUBLICZNY

Bilet uczniowski rok dłużej

Paweł Kaniak

Rada Miasta Bydgoszczy zdecydowała o zmianie kryteriów obowiązywania biletu uczniowskiego dedykowanego uczniom zamieszkałym w Bydgoszczy. Młodzi Bydgoszczanie będą mogli korzystać z tanich przejazdów dłużej niż do 21. urodzin.

FOT. DBAW?ARCHIWUM

Dzięki zmianom, z biletu uczniowskiego będzie można korzystać do 30 września roku, w którym uczeń kończy 21 lat

W środę, 30 września odbywają się obrady sesji Rady Miasta Bydgoszczy. W programie obrad był projekt uchwały zmieniający „uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w Bydgoszczy", w zakresie biletu uczniowskiego dedykowanego uczniom zamieszkałym w Bydgoszczy.

Do 30 września

Według dotychczas obowiązujących przepisów, bilet uczniowski przysługuje uczniom zamieszkałym na terenie Bydgoszczy uczęszczającym do szkół podstawowych i ponadpodstawowych, do 30 września roku w którym uczeń kończy 20 lat, na podstawie ważnej legitymacji szkolnej. Zaproponowana zmiana wydłuża ten czas o rok. Z biletu uczniowskiego będzie można korzystać do 30 września roku, w którym uczeń kończy 21 lat.

Jak wyjaśnił na sesji zastępca dyrektora ds. transportu w ZDMiKP Rafał Grzegorzewski, projekt uchwały powstał na podstawie wniosku mieszkańca. Wprowadzenie tej zmiany będzie kosztowało w 2026 roku budżet miasta około 12 tysięcy złotych, ale nie będzie to wymagało korekty budżetu.

Tylko Bydgoszczanie

- Przychody z biletów na okaziciela są wyższe niż zakładaliśmy, więc to się zbilansuje - zapewnił Rafał Grzegorzewski.

Wydłużenie okresu obowiązywania biletu uczniowskiego ma dotyczyć wyłącznie uczniów zamieszkałych w Bydgoszczy. Projekt uchwały nie dotyczy gmin ościennych. Gminy zostały jednak poinformowane o możliwości wprowadzenia takiej zmiany również dla swoich mieszkańców. - Jeśli gminy ościenne wyrażą taką chęć, to będzie to w przyszłości procedowane - powiedział zastępca dyrektora ds. transportu w Zarządu Dróg MIejskich i Komunikacji Publicznej.

Radni zagłosowali za wprowadzeniem zmiany.

Bilet uczniowski kosztuje 10 zł miesięcznie lub 100 zł rocznie.©℗

AKCJA SPOŁECZNA

Kawa z Sercem. Wesprzyj bezpłatną psychoterapię

Marcin Kozłowski

Fundacja „Bo Jesteś" i Cukiernia Sowa od 1 października w Bydgoszczy i okolicznych miejscowościach rozpoczynają akcję „Kawa z Sercem". Zebrane środki zasilą Program Terapii Bezpłatnych Fundacji.

Październik to miesiąc poświęcony tematyce zdrowia psychicznego. 10. obchodzony jest Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego. Fundacja „Bo Jesteś" zamierza zatem wykorzystać ten czas nie tylko do zebrania środków na kolejne terapie, ale także do rozmowy o zdrowiu psychicznym dzieci i młodzieży, dostępie do profesjonalnej pomocy oraz o złożoności trudności emocjonalnych, z którymi mierzą się na co dzień młodzi ludzie.

FOT. CANVAPRO

Rozmowa może uratować życie

Fundacja prowadzi w Bydgoszczy Program Terapii Bezpłatnych dla dzieci i młodzieży w wieku 10-18 lat. Od 1 października - wspólnie z Cukiernią Sowa - fundacja rusza z akcją „Kawa z Sercem". Przez cały miesiąc przy zakupie dowolnej kawy w lokalach w Bydgoszczy, Osielsku, Niemczu oraz Białych Błotach będzie można przekazać dodatkowe 2 zł na bezpłatną psychoterapię dzieci i młodzieży. Cukiernia podwoi kwotę zebraną od klientów, a zebrane pieniądze zasilą Program Terapii Bezpłatnych Fundacji. Pozwoli to sfinansować następne terapie i objąć programem kolejne dzieci i młodych ludzi potrzebujących wsparcia.

- Jeśli dzięki „Kawie z Sercem" choć jeden młody człowiek otrzyma pomoc w odpowiednim momencie, jeśli czyjeś życie nie zgaśnie z powodu kryzysu psychicznego, będę mógł powiedzieć, że się udało. Jeden człowiek to jeden świat. A my w fundacji ratujemy światy - przekonuje Mariusz Kaniewski, prezes Fundacji „Bo Jesteś".

- Cukiernia Sowa silnie opiera się na wartościach rodzinnych, bliskości i budowaniu relacji. Kawiarnia to miejsce rozmów, a wierzymy, że każda ważna rozmowa o tym, jak naprawdę się czujemy, może być początkiem potrzebnego wsparcia - mówi Michał Sowa, członek zarządu Cukierni Sowa. ©℗

eprasa.pl 73bd1fa41d

INWESTYCJE

Parking, prawdopodobnie, do końca października

Jarosław Więcławski

Trwa budowa czwartego kręgu Opery Nova w Bydgoszczy. Wszystkie prace związane z inwestycją mają zakończyć się w ciągu kilku miesięcy. Wcześniej do użytku zostanie oddany podziemny parking.

– Sierpień był miesiącem intensywnych prac instalacyjnych i wykończeniowych. Znaczący zakres robót prowadzono w Sali kinowej i Sali prób, gdzie kontynuowano montaż elementów akustycznych i technologicznych. Równolegle postępowały prace przy posadzkach i okładzinach, sufitach, fasadzie, konstrukcjach stalowych oraz stropodachu. Kolejne przestrzenie IV Kręgu stopniowo nabierają docelowego charakteru – informuje Opera Nova.

Plan na najbliższe tygodnie zakłada m.in. kontynuację montażu instalacji elektrycznych, teletechnicznych i sanitarnych, dalsze prace przy systemach akustycznych i elementach technologicznych, dalszy montaż sufitów podwieszanych, układania spieków kwarowych i okładzin na kolejnych poziomach czy roboty przy fasadzie oraz elementach balustrad i konstrukcji stalowych.

Za realizację inwestycji odpowiada firma Budimex. Sejmik województwa oraz władze Bydgoszczy przewidywały na wykonanie zadania w budżetach łącznie blisko 115 mln zł. W marcu 2024 r. Opera Nova otrzymała wsparcie finansowe w wysokości ponad 24 mln zł w ramach programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 (FenIKS). Ostateczny koszt budowy ma zamknąć się w okolicach 190 mln zł.

– By móc uczestniczyć w wydarzeniach artystycznych na najwyższym poziomie, musimy mieć spełniające standardy obiekty instytucji kultury. Kultura i jej twórcy zawsze potrzebowali hojnych mecenasów, tak było niegdyś, tak jest i teraz – podkreśla marszałek Piotr Całbecki.

– Tak zwany czwarty krąg jest nawiązaniem do pierwotnej koncepcji architektonicznej z 1962 roku. Realizowana obecnie inwestycja jest uzupełnieniem inwestycji wieloletniej, rozpoczętej w roku 1973 – powiedział Maciej Figas, dyrektor Opery Nova.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI/EVENTPHOTO.COM.PL DLA UMWKP

Czwarty krąg będzie połączony z głównym gmachem na wysokości pierwszego piętra.

Kiedy zaparkujesz?

W kwietniu Opera Nova ogłosiła konkurs na oddanie w dzierżawę nowego parkingu. Łącznie będzie tam 211 stanowisk, w tym dwa do ładowania samochodów elektrycznych i 6 dla osób z niepełnosprawnościami.

„Dwukondygnacyjny parking podziemny przy Operze Nova dostępny będzie z ulicy Karmelickiej, z wjazdem w jej dolnej części w rejonie bulwaru rzeki Brdy. Parking częściowo otwarty będzie na przestrzeń bulwaru, co da możliwość jego naturalnego przewietrzania. Wjazd do parkingu ulokowany będzie na pierwszym poziomie podziemia, drugi poziom będzie całkowicie zagłębiony. Parking zaopatrzony będzie w komunikację pionową, w skład której wchodzą klatki schodowe i windy. Parking połączony będzie funkcjonalnie z budynkiem głównym Opery Nova" – informowano w ogłoszeniu konkursowym.

Pod koniec sierpnia wybrano firmę, która zrealizuje zadanie – to Interparking Polska. Prawdopodobnie parking zostanie uruchomiony do końca października.

Nieco wcześniej podpisano z kolei umowę dotyczącą budowy przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną na skrzyżowaniu Karmelickiej i Focha. Ma ono poprawić bezpieczeństwo, usprawnić przekraczanie ruchliwej ulicy oraz ułatwić wyjazd z parkingu pod IV kręgiem Opery Nova. Termin realizacji tego zadania powiązany jest z momentem uruchomienia parkingu.

Co w środku?

Umowę na budowę IV kręgu Opery Nova podpisano w styczniu 2023 r. Wówczas zakładano zakończenie prac w maju 2025 r. Aktualnie termin zakończenia robót budowlanych i wyposażeniowych to 27 grudnia 2026 r. Jak w lipcu w Polskim Radiu PiK tłumaczył Maciej Figas, dyrektor Opery Nova, data ta nie jest równoznaczna z oddaniem budynku do użytku, bo pozostanie etap odbiorów. Na razie trudno określić jak długo potrwa.

Czwarty krąg będzie połączony z głównym gmachem na wysokości pierwszego piętra. Na czterech kondygnacjach budynku przewidziano m.in.:

- salę prób scenicznych z wielofunkcyjnym rozwiązaniem widowni, sceny, orkiestronu, zapadni i innych elementów związanych z technologią sali; maksymalna liczba widzów – 485 osób;
- przestrzeń wielofunkcyjną stanowiącą poszerzenie foyer budynku głównego Opery;
- przestrzeń wystawienniczą i innych działań artystycznych;
- salę kinową o bardzo wysokich parametrach obrazu i dźwięku; maksymalna liczba widzów – 205;
- powierzchnie dopełniające o funkcji gastronomicznej, technicznej i zaplecza, w tym także taras widokowy od strony rzeki z widokiem na katedrę i Wyspę Młyńską.©℗

INWESTYCJE

Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna ma już siedzibę w Bydgoszczy

Opr. Adam Szczęśniak

Pomorska Specjalna Strefa Ekonomiczna (PSSE) we współpracy z Bydgoskim Parkiem Przemysłowo-Technologicznym uruchomiła nowe biuro w Bydgoszczy, które ma wspierać inwestycje i przedsiębiorców.

„Dziś jest dla nas ważny dzień. Otwieramy nowe biuro Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Bydgoskim Parku Przemysłowo-Technologicznym. To kolejny krok w rozwijaniu naszej obecności w Kujawsko-Pomorskiem i przede wszystkim - w byciu jeszcze bliżej przedsiębiorców i inwestorów - ogłosiła PSSE w swoich mediach społecznościowych.

FOT. ROBERT SAWICKI/UM

Prezes PSSE Mirosław Kamiński (z prawej) odebrał pamiątkę z rąk Łukasza Krupy, wiceprezydenta miasta. Z lewej Edyta Wiwatowska, prezes Bydgoskiego Parku-Przemysłowo Technologicznego

- Otwarcie biura to wsparcie dla lokalnych przedsiębiorstw. Jakie jest zadanie PSSE? To chociażby przydzielanie rządowego wsparcia dla tych, którzy inwestują. Gdzie? Na przykład w Bydgoskim Parku Przemysłowo-Technologicznym. Jeszcze kilka lat temu była tu „pustynia", dziś to gospodarcze serce Bydgoszczy - podkreślał Michał Sztybel, wojewoda kujawsko-pomorski, cytowany przez bydgoszcz.pl

- Bydgoszcz jest gospodarczym centrum województwa, a Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny jest gospodarczym centrum Bydgoszczy, więc trudno o lepsze miejsce na biuro PSSE niż właśnie BPPT - dodawał Łukasz Krupa, zastępca prezydenta miasta.

Ważnym elementem otwarcia nowego biura było podpisanie porozumienia o współpracy z Bydgoskim Parkiem Przemysłow-Technologicznym. Obie instytucje zamierzają jeszcze lepiej wspierać przedsiębiorców i inwestorów, począwszy od pozyskiwania inwestycji i przygotowania terenów pod te inwestycje, po działania prorozwojowe dla firm.

W uroczystości wzięli udział też Mirosław Kamiński i Michał Szczupaczyński, prezes i wiceprezes PSSE oraz Edyta Wiwatowska, prezes Bydgoskiego Parku-Przemysłowo Technologicznego.

Dodajmy, że to już trzecie biuro Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej w naszym regionie, pozostałe działają we Włocławku i Toruniu.

eprasa.pl 73bd1fa41d

UROCZYSTOŚĆ

Nagrody Marszałka rozdane. Bydgoszcz stoi medycyną!

Adam Willma

Lekarze przeprowadzający pionierskie operacje, naukowcy pracujący nad nowymi technologiami, przedsiębiorcy, artyści, sportowcy i społecznicy. Podczas gali w toruńskich Jordankach wręczono Nagrody Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego za osiągnięcia w 2025 roku. Uhonorowano osoby i instytucje działające w 13 dziedzinach.

FOT. SZYMON_ZDZIEBLO/TARANTOGA.PL/UMWKP

Nagrodę za całokształt działalności z rąk marszałka Piotra Cabeckiego otrzymał prof. Janusz Kowalewski, od 12 lat dyrektor Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy

Uroczystość odbyła się w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki w Toruniu. Była to już 26. edycja Nagród Marszałka. W poszczególnych kategoriach przyznano nagrody i wyróżnienia, a wyróżnienie specjalne trafiło do Akademii Muzycznej w Bydgoszczy za budowę nowego kampusu.

- Po raz kolejny spotykamy się, aby uhonorować wyjątkowych mieszkańców naszego województwa - mówił marszałek Piotr Całbecki. - Ludzi, którzy mają marzenia i potrafią je realizować. Ludzi, którzy swoją codzienną pracą budują nie tylko własną przyszłość, ale także siłę i dobrobyt naszego regionu.

Ochrona zdrowia. Profesorowie z nagrodami

Jedną z najliczniej reprezentowanych dziedzin była ochrona zdrowia. Nagrodę za całokształt działalności otrzymał prof. Janusz Kowalewski, od 12 lat dyrektor Centrum Onkologii im. prof. Franciszka Łukaszczyka w Bydgoszczy. Wcześniej kierował tam Oddziałem Klinicznym Chirurgii Klatki Piersiowej i Nowotworów oraz pełnił funkcję zastępcy dyrektora do spraw medycznych.

W ostatnich latach bydgoskie Centrum Onkologii stało się jednym z najważniejszych ośrodków chirurgii robotycznej w Polsce. Jako pierwsze w kraju uzyskało również międzynarodowy certyfikat kompleksowej diagnostyki i leczenia raka płuca. Wśród przeprowadzonych inwestycji znalazły się zakup nowoczesnej aparatury do radioterapii oraz cyfryzacja zakładu patologii nowotworów z wykorzystaniem sztucznej inteligencji.

Drugim laureatem jest prof. Tomasz Drewa, kierownik Katedry Urologii i Andrologii Collegium Medicum UMK oraz prezes Polskiego Towarzystwa Urologicznego. W 2016 roku jako pierwszy w Polsce przeprowadził radykalną cystektomię, czyli usunięcie pęcherza moczowego, z wykorzystaniem robota chirurgicznego. Wykonał już ponad tysiąc takich zabiegów i szkoli w tej dziedzinie polskich urologów.W 2025 roku profesor przeprowadził kolejną pionierską operację. Wykorzystał robota chirurgicznego do usunięcia raka nerki wraz ze zmianą nowotworową obejmującą serce. Był to pierwszy taki zabieg w Polsce. Naukowiec prowadzi również badania nad terapeutycznym wykorzystaniem komórek macierzystych, biomateriałami i medycyną regeneracyjną.

Prof. Jacek Kubica, kierownik Katedry Kardiologii i Chorób Wewnętrznych Collegium Medicum UMK, otrzymał nagrodę za stworzenie i opatentowanie urządzenia do nieinwazyjnej oceny funkcji śródbłonka naczyniowego oraz powiązanego z nim systemu telemedycznego. Rozwiązanie pozwala wykrywać zaburzenia związane z rozwojem miażdżycy, zanim pojawią się objawy choroby. Podstawą wynalazku jest specjalny algorytm przetwarzający sygnał pomiarowy. Wczesna diagnoza umożliwia rozpoczęcie leczenia i ograniczanie ryzyka zawału serca oraz udaru mózgu.

W tej kategorii przyznano także trzy wyróżnienia. Samodzielny Publiczny Wielospecjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA w Bydgoszczy doceniono za wdrażanie nowoczesnych rozwiązań w geriatrii, prof. Krzysztofa Kopera za badania nad nowymi metodami leczenia nowotworów, a Mariana Gawineckiego za rozwój rehabilitacji, fizjoterapii oraz działalność dydaktyczną.

Nauka. Rekord chirurgów z Bydgoszczy

Nagrodę w kategorii nauki, badań naukowych i postępu technicznego otrzymał zespół specjalistów Centrum Onkologii w Bydgoszczy, zajmujący się między innymi robotycznym leczeniem nowotworów jelita grubego. W jego skład wchodzą prof. Wojciech Zegarski, kierownik Katedry Chirurgii Onkologicznej Collegium Medicum UMK, dr Bartosz Skonieczny, lek. Dorian Wiśniewski oraz dr hab. Iwona Głowacka-Mrotek, prof. UMK.

Nagrodę w kategorii nauki, badań naukowych i postępu technicznego otrzymał zespół Centrum Onkologii w Bydgoszczy, zajmujący się między innymi robotycznym leczeniem nowotworów jelita grubego.

W 2025 roku bydgoskie Centrum Onkologii przeprowadziło 1187 operacji robotycznych. Po raz pierwszy polski szpital przekroczył granicę tysiąca takich zabiegów w ciągu roku. Według Urzędu Marszałkowskiego wyniki ośrodka są porównywalne z osiągnięciami renomowanych centrów zagranicznych, w tym londyńskiego St Mark's Hospital. Zespół prowadzi także szkolenia chirurgów i stosuje program przygotowania fizycznego pacjentów do operacji, opracowany przez prof. Iwonę Głowacką-Mrotek.

Pierwsze wyróżnienie otrzymał dr hab. Piotr Siuda, prof. Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, za cykl publikacji poświęconych platformizacji kultur cyfrowych. Bada między innymi wpływ algorytmów i zasad funkcjonowania platform internetowych na zachowania ich użytkowników.

Drugie wyróżnienie przyznano dr. Wojciechowi Smuczyńskiemu z Collegium Medicum UMK. Naukowiec opracował adapter dolorymetryczny do dynamometru dłoniowego, który umożliwia obiektywną ocenę bólu oraz kontrolę siły stosowanej podczas badań i zabiegów fizjoterapeutycznych. Wynalazek uzyskał pierwszy jednolity patent europejski Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Trzecie wyróżnienie trafiło do zespołu badaczy Katedry Fizyki Atomowej, Molekularnej i Optycznej UMK za pionierskie osiągnięcia w ultradokładnej spektroskopii laserowej gazów. Wyróżniony zespół tworzą dr hab. Agata Cygan, prof. UMK, prof. Daniel Lisak, prof. Piotr Wcisło, dr hab. Katarzyna Bielska, prof. UMK, dr Hubert Jóźwiak, dr Szymon Wójtewicz, prof. Roman Ciuryło, dr inż. Grzegorz Kowzan, dr Nikodem Stolarczyk i mgr Marcin Gibas. Prowadzone przez nich badania pozwalają na niezwykle precyzyjne pomiary właściwości cząsteczek gazów z wykorzystaniem światła laserowego.

Gospodarka. Hanplast - 30 lat w branży

Jednym z trzech laureatów jest Hanplast sp. z o.o. z Bydgoszczy, działający od ponad 30 lat w branży przetwórstwa tworzyw sztucznych. Firma została nagrodzona za wdrożenie nowej generacji w pełni automatycznej linii produkcyjnej Ghost Shift. System łączy wszystkie etapy produkcji, od dostarczenia surowca, przez kontrolę jakości, etykietowanie i pakowanie gotowych wyrobów, aż po przekazanie ich do magazynu. Przedsiębiorstwo dysponuje blisko 70 nowoczesnymi wtryskarkami.

Działalność społeczna. Fundacja Gramy dla Onko

Jedną z nagród w kategorii działalności społecznej i zaangażowania na rzecz drugiego człowieka otrzymała Fundacja Gramy dla Onko z Bydgoszczy. Organizacja pomaga przede wszystkim dzieciom zmagającym się z chorobami nowotworowymi i ich rodzinom. Prowadzi zbiórki, koncerty, festyny oraz akcje charytatywne.

Jednym z jej najbardziej rozpoznawalnych przedsięwzięć są organizowane od dziesięciu lat „Onko-Mikołaje", dzięki którym spełniane są świąteczne marzenia dzieci leczonych onkologicznie. Fundacja zbiera również środki na wyposażenie oddziałów szpitalnych. Jednym z zakupów był specjalistyczny analizator hematologiczny dla oddziału onkologii dziecięcej. Pomoc trafia także do wychowanków domów

eprasa.pl 73bd1fa41d

FOT. SZYMON_ZDZIEBLO/TARANTOGA.PL/UMWKP

Jedną z nagród w kategorii działalności społecznej i zaangażowania na rzecz drugiego człowieka otrzymała Fundacja Gramy dla Onko z Bydgoszczy. Nagrodę odebrała Monika Rymer, prezes fundacji

FOT. SZYMON_ZDZIEBLO/TARANTOGA.PL/UMWKP

Wyróżnienie specjalne marszałka otrzymała Akademia Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego za budowę nowego kampusu. Nagrodę odebrała rektor AM, prof. dr hab. Elżbieta Wtorkowska

dziecka i innych placówek opiekuńczych.

Za działalność na rzecz rodzin uhonorowano Annę Sikorską z Bydgoszczy, która współtworzyła program „Bydgoska Rodzina 3+", zakładała bydgoskie koło Związku Dużych Rodzin 3+ i inicjowała grupy wsparcia dla rodzin dzieci z zespołem Downa. Koordynowała również program Family Spot.

Wyróżnienie otrzymali również Łukasz Gajda, Maciej Pawłowski i Mateusz Tomaszewski z powiatu lipnowskiego za organizację IV Otwartych Mistrzostw Polski Ratowników Wodnych w Kwalifikowanej Pierwszej Pomocy. Podczas zawodów wykorzystywano realistyczne symulacje medyczne, umożliwiające ratownikom doskonalenie praktycznych umiejętności.

Doceniono także Magdalenę Łusiak z Bydgoszczy za udzielanie pomocy prawnej osobom ubogim, samotnym, bezdomnym i wykluczonym społecznie oraz organizacjom non profit.

Kultura. Twórczyni Katedry Klawesynu, Organów i Muzyki Dawnej bydgoskiej AM

Jedną z trojga laureatów została prof. Urszula Bartkiewicz, klawesynistka, pedagog i badaczka muzyki dawnej, związana z Akademią Muzyczną im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Od ponad pięćdziesięciu lat prowadzi działalność artystyczną, naukową i pedagogiczną. Koncertuje w Polsce i za granicą, współpracując z orkiestrami i występując podczas festiwali muzycznych.

W bydgoskiej uczelni stworzyła klasę klawesynu, a następnie Katedrę Klawesynu, Organów i Muzyki Dawnej. Jej dorobek obejmuje również nagrania płytowe, prawykonania utworów współczesnych, publikacje naukowe i edycje źródłowe polskiej muzyki dawnej.

Promocja województwa. Wyróżnienia za wspieranie kultury, działaność dziennikarską i edukacyjną

Trzy nagrody przyznano w kategorii promocji województwa. Jednym z laureatów został Wojciech Gostomczyk, producent i koproducent filmowy, współpracujący między innymi z Wojciechem Smarzowskim, Agnieszką Holland i Romanem Polańskim. Nagrodzono go za wykorzystywanie kujawsko-pomorskich plenerów w ogólnopolskich produkcjach filmowych. Zdjęcia realizowano między innymi w Bydgoszczy, Ciechocinku, Nieszawie, Ostromecku i Biskupinie. Jednym z jego ostatnich przedsięwzięć był film „Dom dobry" Wojciecha Smarzowskiego, zrealizowany we współpracy z Funduszem Filmowym Kujawy Pomorze. Podczas Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni produkcja otrzymała pozaregulaminową Nagrodę Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych „Don Kichot". Według danych przytoczonych przez Urząd Marszałkowski obejrzało ją niemal 2,5 mln widzów.

Wyróżnienie w tej kategorii przyznano też Czesławowi Frischke, prezesowi zarządu Drobex-Agro z powiatu bydgoskiego. Doceniono jego działalność społeczną i charytatywną, w tym wspieranie inicjatyw edukacyjnych, zdrowotnych, kulturalnych oraz sportowych. Należą do nich Międzynarodowy Festiwal Piosenki „Vistula Sounds" i klub koszykarski Enea Astoria Bydgoszcz.

W gronie wyróżnionych znalazła się Paulina Rubczak, sekretarz programu TVP w Bydgoszczy i Toruniu. Uhonorowano ją za dwudziestoletnią działalność dziennikarską i telewizyjną poświęconą promocji kultury oraz twórców województwa kujawsko-pomorskiego.

Akademia Muzyczna, obok Opery Nova i Filharmonii Pomorskiej, należy do najważniejszych instytucji tworzących muzyczną markę Bydgoszczy. Miasto należy do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO

Wyróżnienie otrzymała Hanna Kurkiewicz z Bydgoszczy, zajmująca się popularyzacją historii miasta i regionu. Jest współautorką publikacji „Pamiętnik gapiów. Bydgoszcz, jaką pamiętam".

Edukacja. Wyróżenienia dla dr Elżbiety Okońskiej z UKW oraz dla „Elektronika"

W gronie laureatów nie było bydgoskich placówek. Wyróżniono dr Elżbietę Okońską, prodziekan do spraw kształcenia na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, za popularyzację edukacji, promowanie dialogu i komunikacji oraz współpracę ze środowiskiem społecznym.

W gronie wyróżnionych znalazło się też Technikum Elektroniczne nr 7 im. Wojska Polskiego w Zespole Szkół Elektronicznych w Bydgoszczy. Od 2012 roku szkoła nieprzerwanie zajmuje pierwsze miejsce w województwie kujawsko-pomorskim w rankingu techników Fundacji Edukacyjnej Perspektywy. Jej uczniowie osiągają wysokie wyniki egzaminów maturalnych i zawodowych oraz odnoszą sukcesy w olimpiadach i konkursach. Przy szkole działa także Młodzieżowa Orkiestra Dęta, która od 1969 roku zdobywa nagrody w konkursach muzycznych.

Sport. Laury dla paraolimpijczyka i szablistów

Cztery nagrody przyznano w dziedzinie sportu. Jednym z laureatów jest Oskar Kokoszewski z Bydgoszczy, który zdobył brązowy medal podczas XXV Letnich Igrzysk Głuchych w Tokio w 2025 roku. Był to jeden z 19 medali wywalczonych przez reprezentantów Polski. Lekkoatleta powtórzył sukces z poprzednich igrzysk, rozegranych w brazylijskim Caxias do Sul, gdzie również zdobył brąz. Jest także mistrzem świata głuchych seniorów z 2024 roku. Jego trenerem jest Janusz Gassowski.

Wśród wyróżnionych znalazł się Mateusz Górski, prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego Szabla Brzoza w powiecie bydgoskim. Prowadzi szkolenia szermierzy zdobywających medale w zawodach regionalnych, krajowych i międzynarodowych.

Wyróżnienie specjalne dla bydgoskiej Akademii Muzycznej

Wyróżnienie specjalne marszałka otrzymała Akademia Muzyczna im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy za budowę nowego kampusu, zaliczanego przez Urząd Marszałkowski do najnowocześniejszych kompleksów tego rodzaju na świecie.

W nowej siedzibie uczelni znalazły się cztery sale koncertowe, sto sal ćwiczeniowych, audytoria, biblioteka, studio nagrań wykorzystujące nowoczesne technologie, dom akademicki oraz sala gimnastyczna. Projekt otrzymał 22 stycznia 2026 roku nagrodę Property Design Awards w kategorii Design – Wnętrza: Obiekty Publiczne.

Akademia Muzyczna, obok Opery Nova i Filharmonii Pomorskiej, należy do najważniejszych instytucji tworzących muzyczną markę Bydgoszczy. Miasto należy do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO w dziedzinie muzyki. Z uczelnią związanych jest wielu uznanych muzyków, a jej absolwenci występują na scenach w Polsce i za granicą. Nowy kampus służy zarówno kształceniu kolejnych pokoleń artystów, jak i organizacji koncertów oraz innych wydarzeń muzycznych.

REKLAMA 0011590170

eprasa.pl 73bd1fa41d

FOKUS

• **GUS** podał, że ceny towarów i usług konsumpcyjnych we wrześniu wzrosły rdr o 4,0 proc., wobec 3,4 proc. w sierpniu

POLITYKA

Nawrocki na szczycie G20 z Putinem. Sikorski: Polska nie powinna bojkotować

Polska nie powinna „bojkotować" szczytu G20, na który zaproszony został Władimir Putin – stwierdził minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski

oprac. Karolina Wrońska

Tegoroczny szczyt G20 – grupy zrzeszającej największe gospodarki świata – odbędzie się w dniach 14–15 grudnia w Miami na Florydzie; jego gospodarzem będzie prezydent USA Donald Trump. Polska została zaproszona do gościnnego udziału w tym wydarzeniu przez sprawujące w tym roku przewodnictwo w G20 Stany Zjednoczone. W USA nasz kraj będzie reprezentował prezydent Karol Nawrocki.

W ubiegłym tygodniu poinformowano, że Stany Zjednoczone zaprosiły na ten szczyt prezydenta Rosji Władimira Putina.

Sikorski został zapytany w środę w „Rzeczpospolitej", czy Polska powinna „zbojkotować" szczyt G20 w związku z zaproszeniem na niego Putina. Wicepremier zaprzeczył. Jak dodał, on sam zamierza brać udział w spotkaniu G20 ministrów spraw zagranicznych w Atlancie, niezależnie od tego, czy szef rosyjskiego MSZ będzie zaproszony czy nie. Posiedzenie szefów MSZ odbędzie się w dniach 30–31 października.

– Dyplomacja jest trudniejsza, niż się wydaje i czasami stawia nas w niekomfortowych sytuacjach, ale musimy umieć sobie z nimi radzić – zaznaczył Sikorski.

Dopytywany ocenił, że zaproszenie Putina było złym pomysłem.

FOT. ADAM JANKOWSKI / ARCHIWUM

Radosław Sikorski zabrał na temat grudniowego szczytu G20, na który zaproszony został Władimir Putin

Przypomniał, że prezydent Rosji nie ma wstępu do szeregu krajów. – Putin powinien nie być traktowany jako pożądany gość tak długo, jak prowadzi napastniczą, kolonialną wojnę z Ukrainą – dodał.

Złośliwości za wsparcie

Również wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz jest zdania, że prezydent Nawrocki powinien wziąć udział w szczycie.

Podczas środowej konferencji prasowej został zapytany o wpis na platformie X prezydenckiego ministra Marcina Przydacza, w którym napisał, że wobec możliwej obecności Władimira Putina na grudniowym szczycie G20 w Miami trwa analiza, czy do polskiej delegacji nie powinien dołączyć szef MSZ Radosław Sikorski lub premier Donald Tusk, bo to oni – jak napisał Przydacz – „mają doświadczenie w bezpośrednich uściskach z politykami z Kremla".

Wpis ten Kosiniak-Kamysz nazwał „niepotrzebną złośliwością" i „małostkowością".

Podkreślił, że w G20 trzeba wziąć udział, ale nie jest to komfortowa sytuacja dla ministrów polskiego rządu.

– Też są tam niestety przedstawiciele Federacji Rosyjskiej, nie mamy z nimi żadnego kontaktu. Prezydent Nawrocki powinien polecieć na G20, nie mieć żadnej styczności, bo w takiej sytuacji nie ma o czym rozmawiać z Putinem – powiedział.

– My mówimy o wsparciu dla prezydenta w udziale w G20, dla naszego uczestnictwa w G20. A z drugiej strony, jak zawsze, dostajemy wyrazy wdzięczności w postaci takich tweetów – zauważył.

W sobotę w Wirtualnej Polsce szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz podkreślił, że Polsce nie podoba się fakt zaproszenia Władimira Putina na grudniowy szczyt G20 w USA. Wskazał jednak, że prezydent Nawrocki wybiera się do Miami i nie zamierza zmieniać planów, bo obecność na szczycie G20 jest w interesie Polski.

Dodał, że G20 nie jest jedynym formatem, w którym Polska zasiada z państwami, z którymi się nie zgadza. Przydacz powiedział też, że nie sądzi, żeby między Putinem – jeżeli ten rzeczywiście przyjedzie do USA – a prezydentem Nawrockim doszło do interakcji.

PAP

KRÓTKO

Rzeszów

Prokurator z promilami zatrzymany na autostradzie

Zastępca prokuratora okręgowego w Opolu Henryk W. został zatrzymany na podkarpackim odcinku autostrady A4 za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Mężczyznę zatrzymano we wtorek w nocy na pasie w kierunku przejścia granicznego w Korczowej. Pierwsze badanie alkomatem wykazało u prokuratora ponad 1,2 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Drugie badanie, przeprowadzone kilkanaście minut później, wykazało niemal 1,5 promila. Postępowanie w jego sprawie trafi do Wydziału Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej.

Zgierz

Akt oskarżenia wobec rodziców zastępczych

Prokuratura Rejonowa w Zgierzu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko trzem osobom – rodzicom zastępczym i ich znajomemu – o znęcanie się nad 8-letnim chłopcem i jego siostrą znajdującymi się pod ich opieką. 39-latek odpowie za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad dziećmi i spowodowanie u nich obrażeń, a także za niepłacenie alimentów. Rodzice zastępczy (40-latek i 31-latka) są oskarżeni o znęcanie się nad dziećmi oraz o brak reakcji na przemoc ze strony 39-latka. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Olsztyn

Ruch wstrzymany na kilka godzin

Na drodze ekspresowej S7 w okolicach węzła Grabin (woj. warmińsko-mazurskie) w środę na kilka godzin został zatrzymany ruch. Służby prowadziły tam ćwiczenia „Zator". Policja kierowała ruchem i zorganizowała objazdy.

FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W rękach prezydenta Nawrockiego jest szansa na to, żebyśmy każdemu obywatelowi w Polsce zapewnili, że na stacjach benzynowych będzie tańsze paliwo

KRZYSZTOF GAWKOWSKI
wicepremier, minister cyfryzacji

POLITYKA

Czarnek o rządowym projekcie budżetu

oprac. Karolina Wrońska

Wiceprezes PiS Przemysław Czarnek skrytykował w środę projekt ustawy budżetowej na 2027 rok. Jego zdaniem polityka finansowa rządu prowadzi do „nowej piątki Tuska".

W środę posłowie PiS Przemysław Czarnek i Jarosław Wieczorek zaprezentowali ulotki z „bardzo prostą piątką Tuska, nowym programem Koalicji Obywatelskiej". – Wynika on z katastrofalnej polityki finansowej Domańskiego i Tuska i coraz gorszych perspektyw finansów publicznych przedstawionych przez całe Ministerstwo Finansów – podkreślił Czarnek.

Jak mówił, nową „piątką Tuska" będzie „radykalna podwyżka podatków" i „to, co wynika wprost z art. 86 ustawy o finansach publicznych": likwidacja programów społecznych, brak wzrostu wynagrodzeń budżetówki, ograniczenie waloryzacji rent i emerytur tylko do poziomu inflacji oraz „zahamowanie wszelkich inwestycji, czyli nędza i bezrobocie". **PAP**

Z SĄDU

Wyrok w sprawie utonięcia harcerza na obozie

oprac. Karolina Wrońska

Sąd Rejonowy w Wolsztynie wydał wyrok ws. utonięcia harcerza w jeziorze Ośno.

Na ławie oskarżonych zasiadł 21-letni wychowawca – drużynowy Marek G. oraz 19-letni ratownik WOPR Igor K. Proces toczył się z wyłączeniem jawności. Sąd uznał Marka K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności. Wykonanie kary pozbawienia wolności sąd warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący trzy lata.

Sąd uznał także za winnego Igora K. i wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Wykonanie orzeczonej kary warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 lata.

Sąd orzekł także wobec obu oskarżonych zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich działań związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi przez okres 5 lat.

PAP

eprasa.pl 73bd1fa41d

WOJNA W UKRAINIE

Ukraina coraz bardziej bezradna wobec ataków rosyjskich dronów

Grzegorz Kuczyński

Rzecznik Sił Powietrznych Ukrainy pułkownik Jurij Ihnat powiedział, że Rosja wprowadza modyfikacje w konstrukcji bezzałogowców używanych do atakowania ukraińskiego terytorium – poinformowała w środę rano agencja Ukrinform.

– Przeciwnik wykorzystuje materiały o wysokiej jakości w swoich dronach, zwiększa możliwości i rozdzielczość kamer – wyjaśnił Ihnat, dodając, że to pozwala na dokładniejszy obraz powierzchni ziemi i dokładniejsze zastosowanie dronów przeciwko wybranym celom.

Ponadto dzięki zastosowaniu bardziej zaawansowanych technologii możliwe jest realizowanie kilku zadań przez jeden bezzałogowiec – może być on jednocześnie dronem zwiadowczym, retranslatorem sygnału naprowadzania dla innych bezzałogowców, a także może wykonywać zadania uderzeniowe.

W odpowiedzi na pytanie o wykorzystanie infrastruktury teleinformatycznej na terytorium Białorusi Ihnat stwierdził, że nie można tego wykluczyć.

11 września szef wywiadu wojskowego Ukrainy Ołeh Iwaszczenko poinformował, że na Białorusi ponownie zaczęły działać systemy retransmisji sygnału rosyjskich dronów, jakie wstrzymały działanie pod koniec czerwca. Mają one istotne znaczenie dla możliwości atakowania przez Rosję celów położonych w pobliżu granicy ukraińsko-białoruskiej i w zachodniej części Ukrainy.

Ukraińska obrona powietrzna ma coraz większe problemy z rosyjskimi dronami. Marko Mikhelson, estoński ekspert i polityk, powiedział, że od dowódcy elitarnych ukraińskich sił dronowych Roberta „Madziara" Browdiego usłyszał, że prace nad znalezieniem skutecznej odpowiedzi na ataki rosyjskich bezzałogowców mogą potrwać nawet 3-4 miesiące. A to akurat będzie najbardziej krytyczny czas dla Ukrainy: miesiące jesienno-zimowe.

FOT. IMAGO/EVGENY YEPANCHINTSEV/EAST NEWS

Centrum szkolenia operatorów dronów w rosyjskim Kraju Zabajkalskim

IZRAEL

Bójka w kokpicie i awaryjne lądowanie samolotu

Grzegorz Kuczyński

„Słyszeliśmy krzyki, samolot zaczął gwałtownie opadać". Chaos na pokładzie samolotu linii flydubai lecącego do Tel Awiwu. Wiadomo, że doszło do bójki pilotów, a samolot wylądował awaryjnie na lotnisku w Arabii Saudyjskiej. Nieoficjalne doniesienia mówią, że jeden z pilotów próbował rozbić samolot.

W izraelskich mediach pojawiły się niepotwierdzone doniesienia, oparte na zeznaniach pasażerów samolotu, że jeden z pilotów próbował rozbić samolot, a drugi pilot powstrzymał go przy pomocy pasażerów. Pojawiły się pierwsze zdjęcia z pokładu maszyny, widać na nich pasażera w koszulce ubrudzonej krwią.

Samolot o numerze lotu FDB1073 leciał z Dubaju do Tel Awiwu. Na pokładzie znajdowało się podobno 150 pasażerów – w tym kilkudziesięciu Izraelczyków. Nagle samolot nadał kod 7700, czyli ogólny międzynarodowy sygnał alarmowy, gdy wykonywał zawrót nad granicą między Jordanią a Arabią Saudyjską. Potem Boeing 737 MAX, przelatując nad Arabią Saudyjską, na krótko nadał kod 7500, oznaczający porwanie lub bezprawną ingerencję.

Dane z publicznie dostępnych źródeł wskazują, że po dwóch godzinach i piętnastu minutach lotu boeing nagle wykonał gwałtowny lot w dół, opadając z wysokości ok. 10 000 m do ok. 5 000 m w mniej niż minutę, przyspieszając przy tym z 760 km/h do 1100 km/h.

Samolot na kilka sekund nieznacznie wyrównał lot, osiągając pułap 6600 m, po czym ponownie gwałtownie opadł, tym razem poniżej 4200 m. W ciągu następnej godziny samolot nie był w stanie utrzymać stałej wysokości, choć pozostawał na wysokości około 4500 m, co wskazuje, że był sterowany ręcznie, a nie za pomocą autopilota.

FOT. GIUSEPPE CACACE/AFP/EAST NEWS

Samolot leciał ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich do Izraela, ale został przekierowany do Arabii Saudyjskiej

Władze izraelskie nie były w stanie nawiązać kontaktu z samolotem podczas tego incydentu. W obawie przed porwaniem maszyny wysłano myśliwce izraelskich sił powietrznych, aby go przechwyciły.

W Izraelu premier Benjamin Netanjahu oraz wysocy rangą przedstawiciele wojska przeprowadzili analizę sytuacji.

Jednak wkrótce potem nawiązano kontakt z samolotem, a maszyna wylądowała na lotnisku Tabruk w Arabii Saudyjskiej. Nikomu z pasażerów nic się nie stało.

Izraelscy urzędnicy twierdzą, że sygnały alarmowe zostały wysłane po tym, jak w kokpicie najwyraźniej doszło do bójki między pilotami, choć dokładne szczegóły zdarzenia nie zostały jeszcze potwierdzone przez linię lotniczą.

Przedstawiciel władz powiedział Channel 112, że „uniknięto wielkiej katastrofy". Poinformował, że jeden z pilotów jest przesłuchiwany i coraz więcej oznak wskazuje na to, iż próbował on przejąć sterowanie samolotem, by go rozbić.

Według przedstawiciela władz powstrzymali go pasażerowie, a na pokładzie była druga ekipa pilotów w cywilu i gdyby nie oni, incydent mógłby się skończyć „drugim 11 września".

Izraelscy pasażerowie opowiadali o chaosie i panice, jakie zapanowały, gdy samolot zaczął gwałtownie opadać, o krwi w kokpicie oraz o tym, że jeden z pilotów został dźgnięty nożem, podczas gdy niektórzy izraelscy pasażerowie podobno pomogli załodze obezwładnić napastnika.

WIELKA BRYTANIA

Wielka Brytania ponownie w Unii Europejskiej? Jest taka opcja

oprac. Anna Nagel

Brytyjski premier Andy Burnham oświadczył w środę w BBC, że powrót do Unii Europejskiej jest jedną z dróg, które wybrać może Wielka Brytania.

Pytany o to, jakie opcje są na stole, po tym, jak zapowiedział, że przedstawi krajowi różne warianty nowego ułożenia stosunków z UE, Burnham odparł: – Możemy też pójść na całość. To jasne, że istnieje kilka możliwości, które trzeba rozważyć. Musimy sprawdzić, co jest wykonalne oraz jakie byłyby zalety i wady każdego z tych rozwiązań.

Wśród innych możliwości premier wymienił pozostanie przy obecnym układzie i wejście do unii celnej lub wspólnego rynku.

– Nie można pozwolić, by to pytanie wciąż wisiało w powietrzu. Mówię: ustalmy jasno kierunek kraju na następną dekadę i proszę ludzi, by się do mnie przyłączyli – dodał Burnham.

We wtorek podczas konferencji Partii Pracy w Liverpoolu Burnham zapowiedział, że chce zmienić relacje Zjednoczonego Królestwa z Unią Europejską i jeszcze w tym roku przedstawi kilka propozycji w tej sprawie, a potem spróbuje zbudować konsensus wokół jednej z nich.

– Brexit przyniósł więcej szkód niż korzyści – ocenił.

Jeszcze w tym roku ma odbyć się szczyt Zjednoczone Królestwo – Unia Europejska, poświęcony zacieśnieniu relacji. „Financial Times" pisze, że europejscy dyplomaci spodziewają się, że dojdzie do niego w Brukseli, 20 listopada. **PAP**

NIEMCY

Grupa motocyklowa Hells Angels na celowniku służb

oprac. Anna Nagel

Ponad tysiąc funkcjonariuszy wyruszyło w środę rano w Niemczech i kilku innych krajach europejskich do akcji przeciwko sieci prania pieniędzy powiązanej z grupą motocyklową Hells Angels.

Zgodnie z informacjami policji w Duisburgu w ramach operacji planowane są liczne aresztowania, w tym wśród wysokiej rangi członków grupy motocyklowej, i zajęcie aktywów o łącznej wartości 48,6 mln euro. Przeszukanych ma zostać ponad 100 obiektów.

Zarzuty dotyczą m.in. utworzenia organizacji przestępczej, rozbojów i prania pieniędzy. Śledztwo dotyczy również przestępstw z użyciem broni, przypadków uszkodzenia ciała i uchylania się od płacenia podatków.

Przeszukania są prowadzone w kilku landach oraz w Belgii, Bułgarii i Holandii.

Według dziennika „Bild" śledztwo w sprawie trwa już od ponad czterech lat. Punktem wyjścia była głośna strzelanina na placu Hamborner Altmarkt w Duisburgu w maju 2022 roku. Uczestniczyło w niej ponad 100 osób, członkowie grup motocyklowych starli się z gangiem turecko-libańskim.

Poprzednia zakrojona na szeroką skalę akcja służb przeciwko grupie motocyklowej Hells Angels została przeprowadzona w Nadrenii Północnej-Westfalii w kwietniu. Mieszkania członków klubu w 28 miastach przeszukało wtedy 1,2 tys. funkcjonariuszy, w tym z oddziałów specjalnych. **PAP**

eprasa.pl 73bd1fa41d

PO STRONIE SENIORA

WSPARCIE

Kto może starać się o miejsce w Zakładzie Opiekuńczo-Leczniczym i Pielęgnacyjno-Opiekuńczym na NFZ

Wyjaśniamy, jakie trzeba spełnić warunki, jakie dokumenty należy przygotować oraz z jaką odpłatnością się liczyć. Podpowiadamy też, gdzie szukać listy dostępnych placówek na terenie całej Polski

Małgorzata Stempinska

Zakłady Opiekuńczo-Lecznicze (ZOL) i Pielęgnacyjno-Opiekuńcze (ZPO) zapewniają pielęgnację pacjentów, którzy nie wymagają hospitalizacji, ale nie są samodzielni ze względu na stan zdrowia. Mogą do nich trafić tylko osoby ubezpieczone lub mające inne prawo do korzystania ze świadczeń. W Polsce funkcjonuje kilkaset takich placówek, a ich liczba różni się w zależności od regionu (np. w województwie dolnośląskim jest ich blisko 60, a w kujawsko-pomorskim niespełna 30).

Ośrodki sprawują opiekę medyczną całodobowo. – Głównie obejmują opieką pacjentów przewlekle chorych, z niepełnosprawnością lub po ciężkiej chorobie albo zabiegu operacyjnym. Długość pobytu w zakładzie jest uzależniona od stanu zdrowia i oceny w skali Barthel – zaznacza Barbara Nawrocka, rzeczniczka Kujawsko--Pomorskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy.

FOT. FREEPIK.COM

Pobyt w zakładzie opiekuńczym jest odpłatny. Odpłatność wynosi 70 procent dochodu pacjenta. W jej ramach pacjent otrzymuje głównie wyżywienie i zakwaterowanie

Czym jest skala Barthel

Skala Barthel to proste narzędzie medyczne używane do oceny samodzielności pacjenta i jego zapotrzebowania na pomoc w codziennym życiu.

Test bada dziesięć podstawowych czynności dnia codziennego, takich jak: spożywanie posiłków, przemieszczanie się (np. z łóżka na wózek) i siadanie, utrzymanie higieny osobistej, korzystanie z toalety (WC), kąpiel i mycie całego ciała, poruszanie się po powierzchniach płaskich, wchodzenie i schodzenie po schodach, ubieranie się i rozbieranie, kontrolowanie stolca (wypróżnień), kontrolowanie moczu.

W skali można zdobyć od 0 do 100 punktów. Do pobytu w ZOL lub ZPO najczęściej kwalifikuje wynik 40 punktów lub mniej.

Są jednak sytuacje, gdy mimo uzyskania wymaganej liczby punktów pacjent spotka się z odmową przyjęcia do placówki. – Jeżeli w ocenie skalą Barthel pacjent otrzyma 40 punktów lub mniej, a podstawą do objęcia go opieką jest zaawansowana choroba nowotworowa, choroba psychiczna lub uzależnienie, nie zostanie on przyjęty do zakładu opiekuńczego – mówi Barbara Nawrocka.

Pacjent z zaawansowaną chorobą nowotworową – po spełnieniu określonych wymagań – może zostać objęty opieką paliatywną i hospicyjną. Pacjentowi z chorobą psychiczną przysługują świadczenia gwarantowane z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień.

– Długość pobytu w zakładzie jest uzależniona od stanu zdrowia i oceny w skali Barthel

BARBARA NAWROCKA,
rzecznik Kujawsko-Pomorskiego OW NFZ w Bydgoszczy

Na jakie świadczenia może liczyć pacjent ZOL i ZPO

Zadaniem zakładu opiekuńczego, w okresie pobytu pacjenta w zakładzie, jest udzielanie świadczeń gwarantowanych, odpowiednio do stanu jego zdrowia. W przypadku osób przewlekle chorych oraz tych, którzy przebyli leczenie szpitalne i mają ukończony proces diagnozowania, leczenia operacyjnego lub intensywnego leczenia zachowawczego, a nie wymagają dalszej hospitalizacji w oddziale szpitalnym – jednak ze względu na stan zdrowia i niesprawność fizyczną są niesamodzielni w samoopiece i samopielęgnacji i wymagają:

- stałej kontroli lekarskiej,
- profesjonalnej pielęgnacji i rehabilitacji,
- umieszczenia w zakładzie opiekuńczym

– kontynuacja leczenia oznacza dalsze postępowanie lecznicze, w tym również żywienie dojelitowe i pozajelitowe, odpowiadające stanowi zdrowia pacjenta. Kontynuacja leczenia obejmuje także podawanie leków i wykonywanie badań diagnostycznych niezbędnych w chorobach o charakterze przewlekłym oraz stosowanie wskazań po zakończeniu leczenia w oddziale szpitalnym, według indywidualnej oceny dokonywanej przez lekarza zakładu opiekuńczego.

Świadczenia obejmują również:

- świadczenia psychologa, logopedy, terapię zajęciową, leczenie dietetyczne,
- edukację zdrowotną polegającą na przygotowaniu świadczeniobiorcy i jego rodziny lub opiekuna do samoopieki i samopielęgnacji w warunkach domowych.

Jakie dokumenty należy przygotować

Niezbędne będą:

- skierowanie od lekarza ubezpieczenia zdrowotnego,
- ocena w skali Barthel – od 0 do 40 punktów,
- dokumenty stwierdzające wysokość dochodu pacjenta, np. decyzję o przyznaniu renty lub emerytury,
- zgoda pacjenta.

Jaka jest odpłatność za pobyt w ZOL i ZPO

Pobyt w zakładzie opiekuńczym jest odpłatny. Odpłatność wynosi 70 procent dochodu pacjenta. W ramach tej opłaty pacjent otrzymuje głównie wyżywienie i zakwaterowanie.

Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje natomiast specjalistyczną opiekę medyczną: lekarza (np. internisty, psychiatry, neurologa), pielęgniarki, psychologa, terapeuty zajęciowego, dietetyka, fizjoterapeuty, a także badania, leki i wyroby medyczne (np. pieluchomajtki).

Gdzie szukać adresów ZOL i ZPO

Wykazy zakładów pielęgnacyjno--opiekuńczych i opiekuńczo-leczniczych, które realizują świadczenia z zakresu opieki długoterminowej, znajdują się na stronach internetowych właściwych oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia.

©℗

eprasa.pl 73bd1fa41d

ZDROWIE

Jaka dieta najlepsza dla seniorów? Podpowiadamy, co powinny jeść osoby starsze, a czego unikać

Zmiany w organizmie seniora – zarówno fizyczne, jak i metaboliczne – wymagają odpowiednich modyfikacji w diecie. Bardzo ważne jest też właściwe nawodnienie organizmu. Senior powinien pić około 2 litrów wody dziennie

Małgorzata Stempinska

FOT. FREEPIK.COM

Osoby starsze do każdego posiłku powinny jeść owoce i warzywa. Ich zalecana ilość to 400 g dziennie. Warzywa możemy przygotowywać na wiele sposobów, np. gotować na parze, dusić z aromatycznymi ziołami, podawać w formie rozdrobnionej (np. zupy kremu, koktajlu), rozdrabniać i zagęszczać nimi sosy (np. startą marchewkę dodawać do sosu do spaghetti), piec np. w postaci frytek z marchewki i buraka lub podawać dodatkowo w formie soków lub przecierów

Zapotrzebowanie na określone składniki odżywcze zmienia się wraz z wiekiem. To, co sprawdza się w diecie nastolatka czy osoby dorosłej, niekoniecznie będzie odpowiadało seniorowi. Trzeba pamiętać, że osoby starsze często chorują przewlekle (np. na cukrzycę, nadciśnienie, osteoporozę). Ponadto ich układ pokarmowy może gorzej wchłaniać i trawić niektóre składniki odżywcze.

Poza tym, w miarę upływu czasu mogą pojawić się: zmniejszony apetyt, słabsze odczuwanie smaku, niedożywienie, utrata masy i siły mięśni, zaburzenia mikroflory jelitowej czy trudności z żuciem i połykaniem.

Jak komponować posiłki dla seniorów

Eksperci z Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia radzą, by jadłospis seniora dostosować do jego potrzeb. Należy w nim uwzględnić:

- 3-5 posiłków w regularnych odstępach w ciągu dnia,
- urozmaicenie produktów na talerzu,
- spokojną atmosferę przy jedzeniu,
- estetykę podawanych potraw,
- odpowiednią konsystencję – dla osób z trudnościami w żuciu lepsze będą miękkie potrawy (zupy krem, gotowane warzywa, puree).

Aby zaspokoić potrzeby żywieniowe seniora, należy:

- uwzględniać w potrawach składniki zawierające błonnik, witaminy i składniki mineralne,
- zapewniać odpowiednio dużo białka w posiłkach,
- pamiętać o nawodnieniu,
- ograniczać cukry proste i sól.

Co powinni jeść seniorzy, a czego powinni unikać

Jadłospis seniora powinien być zbilansowany. Potrawy należy podawać w przystępnej formie, tak aby osoby starsze nie miały problemu z ich zjedzeniem i strawieniem. Jednocześnie dania powinny być pełne smaku, witamin i białka.

Osoby starsze do każdego posiłku powinny jeść owoce i warzywa. Ich zalecana ilość to 400 g dziennie. Warzywa możemy przygotowywać na wiele sposobów: gotować na parze (zachowają najwięcej witamin), dusić z aromatycznymi ziołami, podawać w formie rozdrobnionej, np. zupy kremu, koktajlu, rozdrabniać i zagęszczać nimi sosy (np. startą marchewkę dodawać do sosu do spaghetti), piec (np. w postaci frytek z marchewki i buraka) lub podawać dodatkowo w formie soków lub przecierów.

Unikajmy surowych, twardych owoców i warzyw oraz tych z dużą ilością pestek i grubą skórką.

Osoby starsze potrzebują więcej białka niż zdrowi dorośli. Dlatego w codziennej diecie należy uwzględniać produkty białkowe takie jak: ryby, jaja, chude mięso, nasiona roślin strączkowych, mleko i jego przetwory. Mięsa gotujmy, duśmy, pieczmy w folii. Podawajmy łatwe do pogryzienia mielone mięso z kurczaka lub indyka (np. pulpeciki w sosie warzywnym). Serwujmy naturalne jogurty, kefiry, maślanki w postaci koktajli, dodatków do sałatek, zabielajmy nimi potrawy. Z serów twarogowych przygotowujmy pasty kanapkowe, farsz do naleśników, a z ryb usuwajmy wszystkie ości (najlepiej podawajmy je w formie zmielonej). Rośliny strączkowe gotujmy do miękkości i miksujmy na pasty (np. hummus).

Unikajmy smażenia, przetworzonego mięsa (wędlin, kiełbas, parówek) oraz jogurtów smakowych z dodatkiem cukru.

W każdym głównym posiłku seniora powinny znaleźć się produkty zbożowe takie jak: kasza, ryż, pieczywo, makaron, naturalne płatki zbożowe. Najlepiej, by były pełnoziarniste. Są one źródłem węglowodanów złożonych, witamin z grupy B, składników mineralnych oraz błonnika. Uwzględniajmy różne rodzaje pieczywa (graham, razowe). Możemy podawać je z pastami, które zmiękczą pieczywo i ułatwią jedzenie. Podawajmy owsianki z naturalnych płatków gotowanych na mleku z dodatkiem owoców. Kasze (jaglana, gryczana, jęczmienna) gotujmy na miękko. Dodawajmy je do potraw takich jak: zapiekanki, kotlety, placki. W koktajlach uwzględniajmy zbożowy dodatek, np. łyżka płatków owsianych.

Unikaj bardzo twardych i ziarnistych wypieków, które mogą być trudne do pogryzienia.

Kluczowe w diecie seniora są również zdrowe, roślinne tłuszcze. Zwiększają kaloryczność, co jest istotne w przypadku osób starszych z niedowagą. Wpływają również na smak posiłków, co może pomóc osobom ze zmniejszonym apetytem.

Jak je wykorzystać w codziennej diecie?

Oliwę i olej lniany dodawajmy na zimno do sałatek i pieczywa. Używajmy kremów orzechowych do kanapek, owsianek i koktajli, a także jako składników past. Awokado rozgniatajmy i używajmy jako pastę kanapkową lub dodawajmy pokrojone do dania. Uwzględnijmy tłuste gatunki ryb w posiłkach (np. łosoś, makrela).

Ograniczmy tłuszcze zwierzęce (np. masło, tłuste mięso i wędliny, smalec), aby chronić układ krwionośny. Zamiast smażenia wybierajmy gotowanie, duszenie i pieczenie.

Jak właściwie nawadniać organizm seniora

Senior powinien pić około 2 litrów wody dziennie: 1-2 szklanki wody po przebudzeniu, 1 szklankę przed wieczorną kąpielą lub prysznicem, 1 szklankę przed zaśnięciem. Poza tym należy pić wodę (najlepiej małymi porcjami) przez cały dzień: w przeciwnym razie może to doprowadzić do odwodnienia. Należy pamiętać, że całkowita ilość wody w organizmie zmniejsza się wraz upływem lat o około 15 procent.

Odwodnienie jest groźne dla seniora, gdyż może objawiać się bólami głowy, problemem z koncentracją, zaburzeniami rytmu serca i może doprowadzić do omdleń. Do zapewnienia odpowiedniego nawodnienia najlepsza jest woda. Poza nią możemy uwzględnić:

- napoje mleczne (kefiry, jogurty, zsiadłe mleko),
- soki owocowe i warzywne,
- koktajle,
- napary herbaciane i owocowe.

Woda gazowana polecana jest tylko osobom, którym nie drażni przewodu pokarmowego.

Z kolei z diety senior powinien wykluczyć napoje alkoholowe, ograniczyć mocną kawę i mocną herbatę oraz napoje o wysokiej zawartości białka (szczególnie w dużych ilościach), ponieważ mogą mieć działanie moczopędne.

Osoby starsze muszą także unikać napojów gazowanych, ponieważ pochodzący z nich dwutlenek węgla, przez drażnienie zakończeń nerwowych w ścianie żołądka, hamuje uczucie pragnienia.

©℗

eprasa.pl 73bd1fa41d

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Alan jest przybity, bo firma, do której wysłał CV, nie odpowiada. Żeby rozproszyć czarne myśli, jedzie z Hubertem i Erykiem na zakupy przedślubne i właśnie otrzymuje telefon. Okazuje się, że rozmowa kwalifikacyjna jest za godzinę, a Alan stoi w bluzie i koszulce... Hubert postanawia mu pomóc. Kinga szykuje rodzinny obiad. Chce delikatnie przekazać synom wieści o Janku. Jolka jednak nie wytrzymuje napięcia i wygaduje wszystko wcześniej. Chłopcy są wściekli. Tomek mówi wprost, że nie da rady patrzeć, jak matka znów niszczy sobie życie.... i zaczyna pakować plecak. Policja tymczasem ustala, że prawdopodobny sprawca zaginięć wśród bezdomnych poluje wyłącznie na kobiety. Piotrek martwi się o Melkę i stara się ją przekonać, żeby zrezygnowała z pracy w terenie. Ona nie chce o tym słyszeć. Sytuacja zmienia się po powrocie Piotrka do domu.

G. 17:55

Detektywi

TVN

Do Jakuba Nowackiego wprowadza się matka, która powróciła z USA do kraju. Sytuację pogarsza fakt, że kobieta postanawia pomóc synowi ułożyć sobie życie. Detektyw wraz z Katarzyną Kowalik rozpoczynają poszukiwania zaginionej 16-latki. Umawiają się z jej chłopakiem, który przychodzi na spotkanie w towarzystwie dwóch agresywnych dilerów. Matka zaginionej jest przekonana, że to chłopak zrobił coś złego jej córce.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Patryk, który już wie, że Julia zdradza go z Pawłem Kamińskim, adwokatem Czarcińskiego, stawia żonie ultimatum. Julia ma godzinę na decyzję, czy zostaje z rodziną i kończy romans. Patryk jest podwójnie upokorzony – żona nie tylko go zdradziła, ale też naraziła na szwank i pośmiewisko jego prokuratorską karierę. Sprawa zawieszenia w szkole Marka przybiera nieoczekiwany obrót. Relacje Gosi z bratem stają się coraz gorsze. Dorośli tego nie zauważają a ich dziadek Hubert Czarciński podejmuje decyzje, jakiej nigdy wcześniej nie podjął. Joachim, jego zaufany człowiek od trudnych spraw, dostaje zadanie specjalne. Nieprzekraczalne wcześniej granice zostają przekroczone. Na wieść o tym Paweł jest w szoku, ale już nic nie może zrobić. Podczas wielkiej imprezy urodzinowej Huberta Czarcińskiego do drzwi puka policja.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika odwiedza Ewelinę w szpitalu psychiatrycznym. Kalska jest roztrzęsiona gdy słyszy, że córka przyznała się do ataku na ojca. Mimo to przekonuje Roztocką, że chce wziąć winę na siebie... Weronika przychodzi do Grega i w ostrych słowach uświadamia mu, że więcej nie pozwoli mu krzywdzić Eweliny i Jagody! Tymczasem córka Kalskich idzie na komisariat. Chce przyznać się, że to ona dźgnęła ojca! W kancelarii Agnieszki czeka wściekły Żaba. Wie już, że Olszewska spowodowała cofnięcie Tomkowi pozwolenia na prace poza ośrodkiem. Starszy Tworkowski rzuca rolkę banknotów i zwalnia prawniczkę! Zrezygnowana Agnieszka wraca do domu i oznajmia mężowi, że się poddaje... Ale nie rezygnuje Seba – przeprowadza z Tomkiem bardzo poważną rozmowę! Marta i Fabian mają debiut na antenie. Prowadzą program z werwą i humorem. Baliszewski ich chwali, po czy rozmawia z Bradecką, która ostatnio nie błyszczy. Przypomina Judycie, że za trzy miesiące kończy się jej kontrakt... Zdenerwowana Bradecka wyznaje Marcie, że u jej syna zdiagnozowano poważną chorobę i nie może teraz stracić pracy!

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

W spółdzielni „Nasza Młodość" trwają wybory na prezesa. Po ciszy wyborczej do sieci trafia kompromitujący film z jednym z kandydatów. Mężczyzna wygrywa, ale trafia do szpitala. Sympatyk jednego z kandydatów zostaje pobity. Dochodzenie wykazuje, że te wydarzenia ściśle się ze sobą łączą.

G. 22:15

Czas niedokonany

TVP 1

Śmierć Stanisława Pyjasa w 1977 roku staje się początkiem wydarzeń, które wystawiają młodych Krakowian na ciężką próbę. W 2019 roku Adam próbuje rozliczyć się z przeszłością i obarcza rodzinę biznesowego partnera odpowiedzialnością za śmierć bliskiej osoby. Wyznanie umierającego ojca sprawia jednak, że na światło dzienne wychodzi inna prawda o wydarzeniach sprzed lat.

eprasa.pl 73bd1fa41d

KRZYŻÓWKA NR 152

Poziomo:

1) bylina o okazałych, barwnych kwiatach, irys,
5) drga pod wpływem fal dźwiękowych,
9) grzyb, pasożyt drzew,
10) węgiel kamienny lub pellet,
12) ozdobna uprząż końska przeznaczona do jazdy wierzchem,
14) niskowęglowa stal stopowa,
15) smukłe drzewo liściaste,
16) to, co jest tylko wytworem wyobraźni,
17) najcięższy ptak latający,
18) huczna impreza, balanga,
19) pszenica o ościstym kłosie,
22) roślina zielna, krokosz barwierski,
23) cienka gałązka do chłosty,
28) przyprawiane mężowi,
29) tytuł książki Adolfa Dygasińskiego,
30) szczeżuja lub perłopław,
31) był nim Martin Luther King,
34) nagły, silny i krótkotrwały wiatr morski,
38) „… na sukces”, program telewizyjny,
39) wiosenny kwiat, szafran,
40) leśny krzew owocowy,
41) … Armando Maradona, argentyński piłkarz,
42) Dorota, polska piosenkarka.

Pionowo:

1) koń z polskiego serialu,
2) żałosny głos burka,
3) szkielet osiowy strunowców,
4) „… nie płaczą”, polska komedia filmowa,
5) marka amerykańskich papierosów,
6) dawny pokój pani domu,
7) cienki płat blachy,
8) wielka flota wojenna,
11) muszkieter z powieści Aleksandra Dumasa,
13) dawna nazwa Demokratycznej Republiki Konga,
20) droga o twardej nawierzchni,
21) goździk lub tulipan,
24) dawna miara objętości, achtel,
25) oczna lub muszkatałowa,
26) ostry konflikt, zatarg,
27) urządzenie biurowe z telefonem,
31) dawna złota moneta hiszpańska,
32) mężczyzna o ciemnych włosach,
33) rozległy teren, np. leśny,
35) małżeńska niewierność,
36) rysunek przebiegu funkcji,
37) odgłos spadających kamieni.

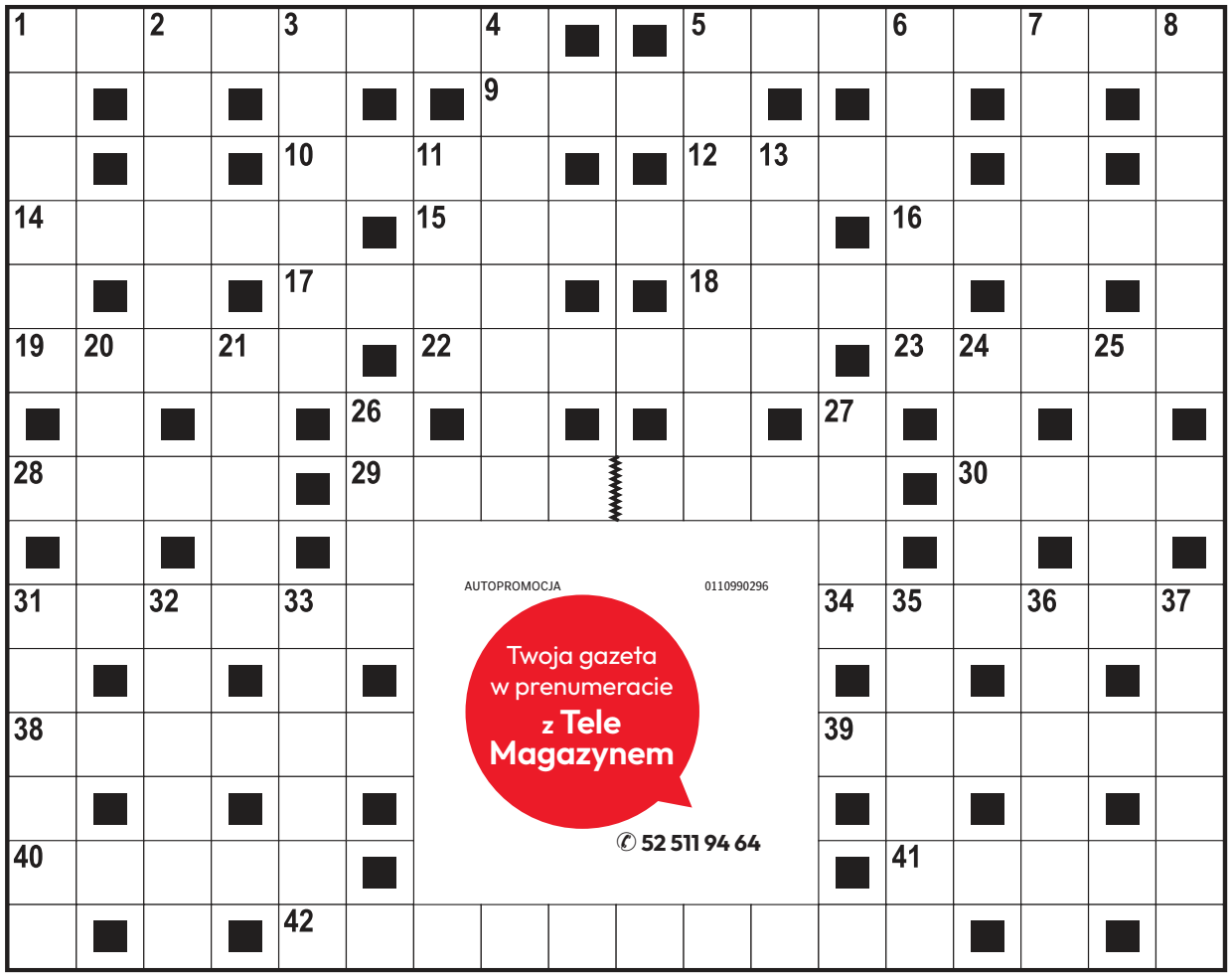

AUTOPROMOCJA 0110990296
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64

ROZWIĄZANIE NR 151

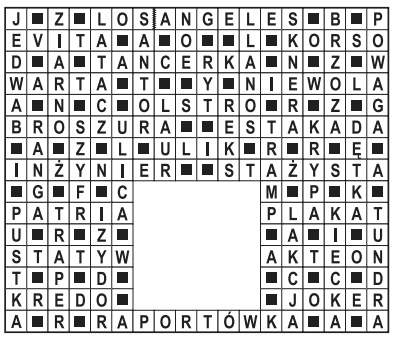

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

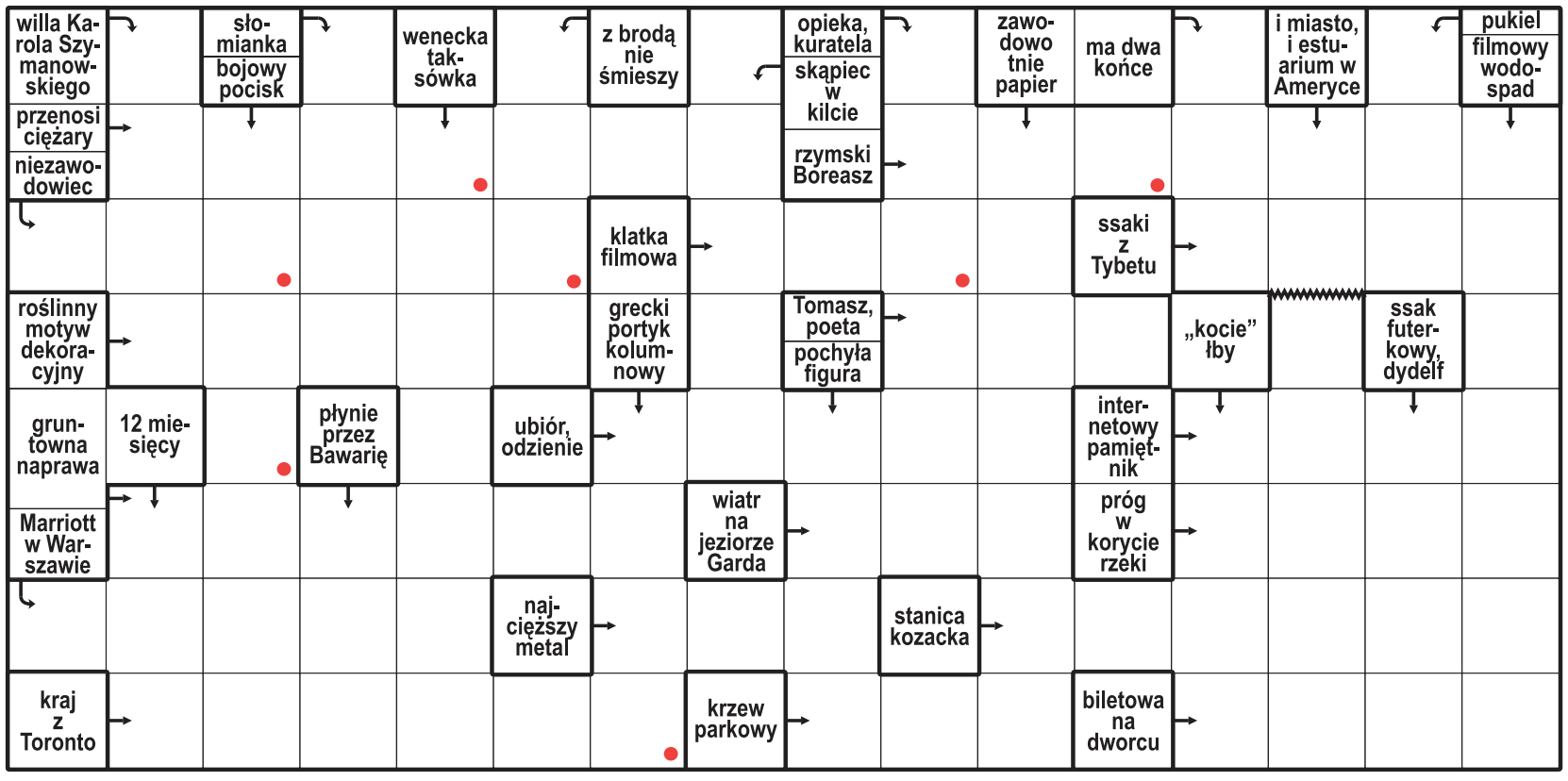

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: GWARDIA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość będzie Twoją siłą. Horoskop dzienny radzi słuchać serca, ale zachować również rozsądek.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaskoczysz innych świeżym spojrzeniem. Horoskop na dziś sugeruje dać szansę spontanicznemu pomysłowi.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie przejmować się przeszkodami.

Byk (20.04 - 20.05)
Sprzyjają Ci nowe pomysły. Horoskop dzienny mówi, że odważny krok może rozpocząć ciekawą zmianę.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś to wskazówka, by zachowywać dyskrecję.

Rak (22.06 - 22.07)
Nie bój się wyrazić własnego zdania. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że łatwo pogodzisz różne potrzeby.

Lew (23.07 - 22.08)
Porządek w planach da Ci swobodę. Horoskop dzienny wróży, że wieczorem czeka Cię miła niespodzianka.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja energia przyciągnie uwagę innych osób. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny radzi postawić na współpracę.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię dzień pełen drobnych sukcesów. Horoskop na dziś sugeruje zaufać intuicji i nie odkładać decyzji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy ważne drzwi.

eprasa.pl 73bd1fa41d

Niezbędnik czytelniczy

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki

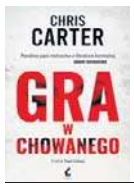

Znajdę cię choćby na końcu świata!

Sam Stewart ucieka od męża, stawia go przed sądem za to, że się nad nią znęcał, posyła do więzienia i patrzy, jak mężczyzna trafia za kraty. Ale po wysłuchaniu wyroku Nelson Stewart wykrzykuje mrożącą krew w żyłach groźbę: dopadnie żonę, choćby miało mu to zająć długie lata.

Chris Carter, „Gra w chowanego", wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 59,90 zł

Emocjonujący wyścig, ze śmiercią w tle

Na wieść o ucieczce z więzienia najsłynniejszego seryjnego zabójcy Juliana Hirtmanna w ślad za zbiegiem rusza nie tylko Martin Servaz. Także internetowi detektywi amatorzy, miłośnicy true crime, prezenter prowadzący talk-show i perwien autor bestsellerów – wszyscy włączają się w pościg, każdy z innego powodu.

Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 54,99 zł

„Wśród nas czai się morderca"

Podczas lotu z Paryża do Croydon dochodzi do zbrodni, która wydaje się niemożliwa do popełnienia. Ofiara to bogata i wpływowa Madame Giselle. W zamkniętej przestrzeni każdy z dwunastu pasażerów staje się podejrzanym. To wśród nich czai się morderca. Co w tym dość niezwykłym towarzystwie robi Hercules Poirot?

Agatha Christie, „Śmierć w chmurach", Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2026, cena 49,90 zł

Wielki strach na ulicach Londynu

Wracamy do roku 2012. Wielka Brytania – gospodarz XXX Letnich Igrzysk Olimpijskich – przez szesnaście dni znajduje się w centrum uwagi całego świata. Dlaczego? Bo oto skąpany w blasku jupiterów Londyn staje się jednak celem międzynarodowego spisku i jego organizatorzy szykują niszczycielski atak. Czy znajdzie się ktoś, kto temu zapobiegnie?

Jeffrey Archer, „Ostatnia rozgrywka", wyd. wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 54,99 zł

W tej historii nic nie pasuje, a jednak...

Była znana i miała zaledwie sześć lat. W bożonarodzeniowy poranek Wildę Axelsjö znaleziono martwą w piwniczce na wino rodzinnego domu w Vimmerby. Dziewczynka była gwiazdą konta lifestylowego prowadzonego przez swoją matkę. Wszyscy ją znali i kochali. Ktoś jednak postanowił ją zabić.

John Willander Lambrell, „Ten, który wiedział", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 54,99

Kochasz nas wszystkie? Udowodnij!

Yosep to gwiazdor K-popu, współczesny idol ubóstwiany przez miliony. Jednak dla czterech fanek jego plakat na ścianie to stanowczo za mało. Układają więc plan – perfekcyjny, niezawodny plan – by przejąć swojego idola tylko dla siebie. Ale gdy ten się sypie, będą musiały sięgnąć po coraz bardziej radykalne środki...

Lee Heejoo, „Święty chłopiec", wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 54,90 zł

PITAWAL PRASOWY II RP

„Jak pies i wieprz, jak pchły i glisty", czyli o poezji miłosno-kryminanej

Lucjan Strzyga

Czy w ukazującym się w Dwudziestoleciu miesięczniku „Myśl Wolna", ideowym organie Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich, można było znaleźć poezję kryminalną?

Jak najbardziej. W nr 8 z 1922 r. na stronie 20 wydrukowano wiersz Romualda Minkiewicza „Weź sobie inną!", oryginalny przykład tego rzadkiego gatunku.

Romuald Kazimierz Minkiewicz (1878-1944) zasługuje przynajmniej na kilka słów prezentacji, bowiem był postacią dość barwną. Biolog, autor studiów krytyczno-literackich, recenzji i polemik, brat zamordowanego później w Katyniu gen. Henryka Minkiewicza a jednocześnie druh Bolesława Bieruta, komunisty, za dwie dekady prezydenta Polski Ludowej.

Szczególnej kariery poetyckiej Minkiewicz nie zrobił, ale wolnomyślicielską i owszem. Zmarł z rany po postrzale w czasie Powstania Warszawskiego.

Zacytujmy jego dzieło w całej okazałości:

„Niebaczne słowa i okrutne,
Och! jak niegodne Ciebie!
T y wiesz, że raczej dłoń tę utnę,
Niż miłość w błoto wgrzebię.
»Weź sobie inną!« — zbytniom dumny,
Bym to, czem duch żył lata,

[4-8]
MYŚL WOLNA
Organ Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich
pod kierunkiem ROMUALDA MINKIEWICZA.
№ 8. Grudzień 1922 r. Rok I
„Jedynem wyzwoleniem praktycznie możliwem jest wyzwolenie wypływające ze stanowiska że najwyższą istotą dla człowieka jest sam człowiek".
Karol Marx: Wstęp do krytyki Heglowskiej filozofji prawa.
* * *
„Kto nie czyni jak myśli, myśli w sposób niedoskonały",
M. Guyau: Moralność bez zobowiązań i sankcji.
Warszawskie Towarzystwo Filozoficzne

„Myśl Wolna" wydawana m.in. w Warszawie i na Śląsku, propagowała idee racjonalizmu, świeckości i krytyki klerykalizmu

W rozpaczy cisnął w gardziel trumny
Morderczą ręką kata.
»Weź sobie inną!« — zbytniom czysty,
Bym »kochał« tylko ciałem,
Jak pies i wieprz, jak pchły i glisty
Bez związku z ideałem.
»Weź sobie inną!« — zbytniom hardy,
Żem życia mego twórcą!
Zbyt długo ciału byłem twardy,
Bym stał się duchoburcą!
Więc potom lata marł w tęsknocie,
W czekania głuchej męce,
By dziś mię grążyć chciały w błocie
Umiłowane ręce?
Więc potom gonił od kołyski
Zwid dwojga istot zlania,
Bym w byle jakieś dziś uściski
Szedł głuszyć ból rozstania?...
Och! dziecię, dziecię! jak opaczne
Są losy! jak zawodne!...
O, cofnij słowa twe niebaczne,
Bo Ciebie nie są godne!"

Na końcu dodano, że wiersz pochodzi z książki „Listy miłosne i pieśni", mającej lada dzień ukazać się na półkach księgarskich w wydaniu Ludwika Chomińskiego w Wilnie. Wytłoczyć ją miała drukarnia „Lux", związana ze środowiskiem socjalistycznym.

Co stało się faktem, a tomik można dziś znaleźć w antykwariatach specjalizujących się w literackich kuriozach.

OBYCZAJE

„Noli turbare circulos meos"

żar

Pokolenia czytelników Liwiusza i Plutarcha żyły w przekonaniu, że sławny Archimedes, ten od wanny i eureki, zginął zamordowany przez opitego winem rzymskiego wojaka, wypowiadając słowa: „Noli turbare circulos meos", co przekłada się na „nie niszcz moich kół".

Miało się to wydarzyć w 212 r. przed Chrystusem w Syrakuzach, podczas II wojny punickiej. Ale czy naprawdę można wierzyć Plutarchowi? Polibiusz, najbardziej wiarygodny grecki historyk i kronikarz państwa rzymskiego w okresie republiki w ogóle o tym incydencie nie wspomina.

Pojawiają się też inne wątpliwości. Archimedes w czasie obrony

Śmierć Archimedesa w wizji Thomasa Degeorge'a. Obraz z 1815 r. wisi dziś we francuskim Musée d'Art Roger-Quilliot

Syrakuz miał osobiście kierować pracami inżynieryjnymi i konstruował wymyślne machiny do ciskania kamieni we wrogów. Plutarchowi wymsknęło się jednak, że filozof był tak „pogrążony w geometrii", że „nie zauważył zajęcia miasta przez Rzymian". Był zdumiony, gdy nagle stanął przed nim obcy żołnierz. Ewidentnie coś tu nie pasuje. Albo obwarowywał mury, albo siedział w domu przy kaganku i kreślił wzory.

Dodajmy coś jeszcze: sława Archimedesa była tak wielka, że rzymski dowódca wojsk oblężniczych Marek Klaudiusz Marcellus kazał go ująć żywego i dostarczyć przed swoje oblicze. O samowolce żołdackiej trudno więc mówić.

Może zatem Archimedes wcale nie zginął od rzymskiego miecza? Może po prostu zmarł przejęty upadkiem swego rodzinnego miasta – oblężenie trwało dwa lata, co mocno dało się we znaki mieszkańcom. W chwili śmierci miał 65 lat, czyli na tamte czasy był człowiekiem dość wiekowym.

Po śmierci rzymscy okupanci potraktowali go zresztą z honorami: na jego grobie wyryto kulę, stożek i walec.

eprasa.pl 73bd1fa41d

MODERNIZACJA DRÓG

Te skrzyżowania w regionie zostaną przebudowane

oprac. Iwona Góralczyk

Dwadzieścia trzy skrzyżowania przebuduje w najbliższych latach samorząd województwa. - Sześć zadań jest już zakończonych. W realizacji są trzy kolejne inwestycje. Trwa także przetarg na budowę ronda w Mełnie w powiecie grudziądzkim - informuje Beata Krzemińska, rzeczniczka marszałka.

W Mełnie w powiecie grudziądzkim rondo powstanie na skrzyżowaniu dróg wojewódzkich nr 533 i 538 oraz drogi powiatowej nr 1402C. - Inwestycja obejmie również budowę ciągów pieszo-rowerowych, przejść dla pieszych i przejazdów dla rowerzystów - uściśla Beata Krzemińska, rzeczniczka marszałka.

Skrzyżowanie zostanie wyposażone w oświetlenie i system odwodnienia, a na dochodzących do ronda jezdniach powstaną dodatkowe zjazdy na posesje. Przebudowa obejmie także infrastrukturę podziemną. - Powstanie kanał technologiczny, który w przyszłości umożliwi prowadzenie kolejnych instalacji bez konieczności ingerowania w nową nawierzchnię. Wjazdy na rondo zostaną rozdzielone wyspami.

Zadanie jest częścią marszałkowskiego programu poprawy bezpieczeństwa na drogach wojewódzkich, realizowanego z wykorzystaniem środków Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 20212027. Zakończenie prac planowane jest jesienią 2027 roku.

Te drogi już zostały przebudowane

W poprzednich latach w powiecie grudziądzkim zmodernizowano dwa odcinki drogi wojewódzkiej nr 538: Radzyń - Gruta - 5 km, Łasin - granica województwa 8 km.

- W 2026 roku poprawiliśmy także bezpieczeństwo pieszych na drodze wojewódzkiej nr 534 Grudziądz- Rypin, doświetlając znajdujące się tam przejścia - dodaje Krzemińska.

ZDW przygotowuje kolejne inwestycje

Program modernizacji dróg wojewódzkich w zakresie eliminowania miejsc niebezpiecznych, który zarząd województwa realizuje w oparciu o Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza na lata 2021-2027, obejmuje łącznie 23 zadania.

Zrealizowano już 6 zadań (Bysław, Sępólno Krajeńskie, Golub-Dobrzyń, Broniewice, Barcin, Dyblin).

Trwają prace przy budowie rond w miejscowościach: ● Rzadkwin (powiat mogileński) ● Żołędowo (powiat bydgoski) ● Ośno (powiat aleksandrowski).

Lista kolejnych zadań - tu w Kujawsko-Pomorskiem powstaną nowe ronda: ● Aleksandrów Kujawski rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 266 ul. Przemysłowa z ul. J. Słowackiego ● Żołędowo (powiat bydgoski) rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 244 ul. Bydgoska i Koronowska z drogą powiatową w kierunku Bydgoszczy ● Strzelce Górne (powiat bydgoski) rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 244 z drogą powiatową na Jarużyn i Gądecz ● Prosperowo (powiat bydgoski) skrzyżowanie skanalizowane na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 243 z drogą powiatową na Bydgoszcz ● Rybitwy (powiat inowrocławski) rondo na połączeniu z drogą wojewódzkiej nr 251 z drogą powiatową na Janikowo i Tuczno ● Dziennice (powiat inowrocławski) rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 252 z drogami powiatowymi na Górę i Balczewo ● Rypin rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 534 ul. Toruńska i T. Kościuszki z ul. Mleczarską i Piaski ● Plewno (powiat świecki) rondo na połączniu drogi wojewódzkiej nr 240 z drogami powiatowymi na Drzycim i Poledno ● Błądzim (powiat świecki) rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 240 z drogami powiatowymi na Pruszcz i Drzycim ● Chełmża (powiat toruński) rondo na połączeniu drogi wojewódzkiej nr 551 ul. Chełmińska i 3 Maja z ulicą Chełmińskie Przedmieście ● Piastoszyn (powiat tucholski) przebudowa połączenia drogi wojewódzkiej nr 240 z drogą powiatową na Rytel ● Tuchola rondo na połączeniu dróg wojewódzkich nr 237 i 240 ulice Chojnicka i Czerska ● Żnin rondo na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 251 ul. Dworcowej z ul. A. Mickiewicza.

FOT. ZDW

Tak po przebudowie wygląda rondo w Barcinie

Na wojewódzki program modernizacji dróg wojewódzkich na najbliższe lata trafią 2 miliardy złotych. - W ramach Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021-2027, na inwestycje drogowe, w tym m.in. regionalny program budowy obwodnic, przeznaczamy 136 mln euro. Na część zadań związanych z rozbudową infrastruktury drogowej wykorzystamy też zdobyte dofinansowanie centralne - około 170 mln zł na obwodnice i około 450 mln zł na rozbudowę innych dróg - uściśla rzeczniczka marszałka. ©℗

Usługi

MONTAŻOWE

ROLETY ATRAKCYJNE CENY.

Producent „GARDA" tel. 504166613

REKLAMA 0011590530

Zieleń Miejska
Zakład Pogrzebowy
UL. CZARTORYSKIEGO 13
24h / 7 - 52 324 99 99
WŁASNE KREMATORIUM

AUTOPROMOCJA

Kondolencje i nekrologi w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń, bez wychodzenia z domu

Tutaj zlecisz ogłoszenie
ibo.polskapress.pl

0011591087

Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach.

Z wielkim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 29 września 2026 r. zasnęła w Bogu
Nasza Najukochańsza
Mama, Babcia, Prababcia

ś†p

Anna Warczak

lat 83

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
w dniu 5 października 2026 r. (poniedziałek)
o godzinie 11:30 w kaplicy na cmentarzu
Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa,
ul. Rynkowska 5, Bydgoszcz,
przed mszą odmówienie różańca - godzina 11:00.

Ceremonia pogrzebowa po mszy świętej
odbędzie się na cmentarzu NSPJ przy ul. Rynkowskiej.

Pogrążona w głębokim smutku
Rodzina

0011591399

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 30.09.2026 r. odszedł od nas nasz Wujek

ś†p

Kazimierz Stróżewski

lat 92

Pogrzeb wraz z mszą św. żałobną odbędzie się
dnia 3.10.2026 r. (sobota) o godz. 12.00
na cmentarzu parafialnym przy ul. Kossaka.
Modlitwa różańcowa rozpocznie się o godz. 11.30.
Pogrążona w smutku
Rodzina

0011591417

Z sercem pełnym bólu i smutku zawiadamiamy,
że dnia 28.09.2026 r.
po ciężkiej chorobie odeszła do Pana
ukochana Żona, Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś†p

Irena Wojciechowska

z domu Nosowicz

lat 75

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 2.10.2026 r. o godz. 10.00
w kościele NMP Matki Kościoła przy ul. Jaskółczej.
Pogrzeb odbędzie się po mszy św.
na cmentarzu komunalnym przy ul. Kcyńskiej.
W żalu pogrążeni
Mąż i Dzieci z Rodzinami

eprasa.pl 73bd1fa41d

Sport

• **Olimpizm.** Sztafeta z ogniem olimpijskim przed IO Los Angeles 2028 rozpocznie się w Atlancie i potem odwiedzi wszystkie 50 stanów USA - poinformował komitet organizacyjny

IRONMAN

Imponuje kondycją, pokonuje kolejne bariery

Magdalena Zimna

52-letni Waldemar Ostromęcki z Bydgoszczy znów podniósł swoją poprzeczkę i ukończył pięciokrotnego Ironmana.

To kolejny sportowy wyczyn bydgoskiego strażaka, który imponuje kondycją. Już w 2023 roku starszy ogniomistrz Waldemar Ostromęcki, funkcjonariusz z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 Komendy Miejskiej PSP w Bydgoszczy, ukończył triathlon na dystansie podwójnego Ironmana. Rok później - potrójnego. W 2025 roku kontuzja mięśnia czworogłowego uda wykluczyła go z rywalizacji, ale nie zatrzymała na stałe. Po zabiegu i długiej rehabilitacji podjął kolejne wyzwanie.

We wrześniu wystartował w Bolesławcu nad Prosną podejmując się dystansu pięciokrotnego Ironmana. To było bardzo wymagające wyzwanie - 19 kilometrów pływania w basenie, 900 kilometrów jazdy na rowerze oraz 211 kilometrów biegu. Do rywalizacji stanęło tylko pięciu śmiałków, a Ostromęcki w swojej kategorii wiekowej +M50 zajął pierwsze miejsce. W kategorii open był czwarty.

Limit czasowy na ukończenie całego dystansu stanowił 135 godzin, a strażakowi z Bydgoszczy wystarczyło 127 godzin by pokonać trasę. Nie obyło się bez przeszkód; silnego wiatru na trasie rowerowej, bolesnych odcisków na trasie biegowej, ale metę osiągnął. Strażaka aktywnie wspierały żona i córka.

- Podziękowania należą się nie tylko moim najbliższym, ale także wszystkim zawodnikom oraz ich suportom za nieocenioną pomoc i wsparcie w trakcie całych zawodów. Dobre słowa oraz kibicowanie było bardzo pomocne i podnosiło na duchu. Dziękuję również Sebastianowi Gwiazdowskiemu, organizatorowi, który już po raz czwarty podjął się zorganizowania zawodów Tower Triathlon Challenge dbając przy tym o jak najlepsze warunki dla zawodników - mówi Waldemar Ostromęcki. - Dzięki wsparciu najbliższych, kolegów ze straży i znajomych, pokonania pięciokrotnego ironmana dało jeszcze więcej radości, satysfakcji oraz wiary, że nie ma rzeczy niemożliwych - dodał.

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Waldemar Ostromęcki

KRÓTKO

WIOŚLARSTWO

Wrócili z medalami

Reprezentanci Pomorza i Kujaw zdobyli 15 medali na MP w sprintach plażowych. Dominika Baranowska z Bydgoskiego Klubu Wioślarek zdobyła złoto w mikście i złoto indywidualnie. W obu konkurencjach druga była Martyna Radosz (Lotto-Bydgosta). Jej partnerem w mikście był mąż Dariusz; w jedynce sięgnął po srebro. Brąz w jedynce wywalczył Fabian Barański z Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego. W mikście brąz Kajetan Szewczyk (Lotto Bydgostia). W rywalizacji młodzieżowej kobiet po złoto sięgnęła Amelia Stypczyńska, po srebro Julia Ćwiklińska (obie Lotto Bydgostia). Stypczyńska była też druga w mikście. Srebro juniorek zdobyła Rozalia Figurska (AZS UMK Toruń), brąz Zuzanna Polasik (BKW) i Stanisław Kopietz (UKS Bekawianka). Figurska i Kopietz zdobyli brąz w mikście, a wśród juniorów młodszych w dwójce podwójnej srebro dołożył Patryk Pomianowski (Lotto-Bydgostia). Lotto Bydgostia wygrała w punktacji drużynowej. **KF**

PIŁKA NOŻNA

Derby Zawisza - Olimpia. Porównujemy obie drużyny

FOT. ŁUKASZ SZALKOWSKI

Doświadczenie w grze w Betclic 2. Lidze to atut Dominika Frelka, kapitana Olimpii i jego kolegów

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Zawisza jest groźny na swoim stadionie. W tym sezonie nie przegrał przy Gdańskiej żadnego spotkania

Dariusz Knopik

W niedzielę derby kujawsko - pomorskie, w których zagrają Zawisza Bydgoszcz i Olimpia Grudziądz. To spotkanie w ramach 10. kolejki piłkarskiej Betclic 2. Ligi

Na razie lepiej spisuje się drużyna z Bydgoszczy. Niebieskoczarni zajmują czwartą lokatę z dorobkiem 16 punktów (po cztery zwycięstwa i remisy oraz jedna porażka) i bilansem goli 16-11. Grudziądzanie są na 11. pozycji i mają 11 „oczek" na koncie (3-3-3) i bilans bramek 11-15. Dodajmy, że biało-zieloni ze względu na remont swojego stadionu wszystkie mecze rozgrywają na wyjazdach.

Przed derbowym pojedynkiem postanowiliśmy porównać sportową siłę obu zespołów i sprawdzić kto jest silniejszy na papierze. To oczywiście tylko zabawa, a prawdziwy sprawdzian będzie miał miejsce w niedzielny wieczór na boisku.

Bramkarze

Michał Oczkowski to pewny punkt Zawiszy. Spokojny i trudny do pokonania, choć tylko dwa razy zachował czyste konto. Michał Jerke trafił do Olimpii jako jeden z ostatnich, ale od razu został „jedynką" w bramce. Broni z reguły dobrze, ale zdarzają się mu proste błędy jak to zawodnikom o statusie młodzieżowca

Wyżej oceniamy umiejętności Oczkowskiego. 1:0 dla Zawiszy.

Obrońcy

Siłą obu drużyn są pary stoperów. Sebastian Golak i Mikołaj Staniak grają ze sobą już od dłuższego czasu i są jednymi z liderów Zawiszy. Na plus są groźni pod bramką rywali przy stałych fragmentach gry. To samo można napisać o parze Bartosz Zbiciak - Szymon Michalski z Olimpii. Cała czwórka gra dosyć ostro więc zdarzają się im żółte kartki. Plusem ekipy z Grudziądza jest fakt, że w rezerwie ma jeszcze doświadczonych Przemysława Stolca i Macieja Wichtowskiego.

Jeśli chodzi o boki defensywy to trener Zawiszy Adrian Stawski ciągle szuka gracza na prawą stronę. Początkowo stawiał na Mikołaja Dziarkowskiego, który nominalnie jest stoperem, potem grał Kacper Nowak, a następnie Krystian Brzozowski, ale ostatnio złamał nogę i długo będzie leczył kontuzję. W Olimpii na tej stronie pewne miejsce ma Bartosz Brzęk. Z kolei na lewej obronie w Zawiszy rządzi Jan Juśkiewicz, który jest jednym z objawień ligi. W Olimpii ta część boiska należy do doświadczonego Dawida Abramowicza, którego dodatkowym atutem są bardzo dobrze wykonywane stałe fragmenty gry.

Stawiamy na remis. Zawisza - Olimpia 2:1

Pomocnicy

W naszej opinii w tym fragmencie boiska rozstrzygną się losy meczu. Obie formacje środkowe dysponują swoimi atutami. W zasadzie oba zespoły grają podobnym systemem z jednym defensywnym pomocnikiem (Radosław Kanach - Zawisza i Jakub Stec - Olimpia), dwoma ofensywnymi pomocnikami, którzy często zmieniają się rolami (Maciej Kona, Wojciech Szumilas i Michał Cywiński - Zawisza oraz Kacper Cichoń, Damian Frelek i Karol Fietz - Olimpia) i ofensywnie usposobionymi skrzydłowymi (Mateusz Stępień, Sebastian Rak, Bartosz Kuśmierczyk, Marcel Strzyżewski - wszyscy Zawisza i Kacper Jarzec, Dennis Jastrzembski, Alex Kolasa, Dawid Olejarka - wszyscy Olimpia). Trenerzy Stawski i Dawid Pędziałek (Olimpia) mają dużo możliwości rotacji i wprowadzania różnych schematów w ofensywie.

Tutaj też w naszej opinii remis: Zawisza - Olimpia 3:2

Napastnicy

W obu zespołach są faworyci na tej pozycji: Filip Kozłowski (Zawisza) i Dawid Bałdyga (Olimpia). Na razie skuteczniejszy jest ten pierwszy. Naciskają ich Maciej Mas i Michał Kalitta w pierwszym przypadku i Artur Siemaszko i Wojciech Szafranek w drugim.

W tym przypadku też bez wyraźnego wskazania: Zawisza - Olimpia 4:3.

Rezerwy

Wydaje się, że w tym przypadku głębia składu Olimpii jest większa. Tak więc punkt dla ekipy z Grudziądza. Zawisza - Olimpia 4:4.

Doświadczenie ligowe

Tutaj też wypada przyznać „oczko" Olimpii, która już czwarty sezon z rzędu gra na tym poziomie rozgrywkowym, a zawiszanie są beniaminkiem. Zawisza - Olimpia 4:5.

Trenerzy

Większym doświadczeniem dysponuje szkoleniowiec Zawiszy, choć trener Olimpii konsekwentnie buduje swoją pozycję. Zawisza - Olimpia 5:5.

Kibice

Tutaj sprawa jest jasna: punkt dla Zawiszy i to mimo faktu jakby fani Olimpii wykorzystali całą przeznaczoną dla nich pule 500 biletów. Zawisza - Olimpia 6:5.

Tak więc wyszło z naszego porównania, że minimalnie powinien wygrać bydgoski zespół. Czy tak się okaże? Przekonamy się niedzielę około 21.30. Zapraszamy na stadion i nasz portal, na którym przeprowadzimy tekstową relację na żywo. ©℗

eprasa.pl 73bd1fa41d